Nr. 188 (6262) Cz. WARSZAWA, SOBOTA 22 CZERWCA 1935 r. Rok XL

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3-ej po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.
KASA czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!
Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 5.06-70
DYREKCJA — 2.20—13
ADMINISTRACJA — 5-13-80
DRUKARNIA — 2.75-43
KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175

Cena numeru 20 groszy

Warunki prenumeraty: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40 bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—.Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwania i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne 50 o proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-cioszpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Przeciwko ordynacji wyborczej B. B. W. R.

Fala protestów mas pracujących Polski

Strajki protestu

w Zagłębiu Dąbrowskiem

(Telefonem od własnego korespondenta)

Wczoraj górnicy Zagłębia Dąbrowskiego przerwali pracę, by zaprotestować w ten sposób przeciwko projektowi ordynacji wyborczej B. B. W. R.

Kopalnie „Paryż", „Koszelew", „Flora", „Jakób", Wiktor", w Milowicach zostały zatrzymane na przeciąg dwudziestu czterech godzin. Strajkowali wszyscy bez wyjątku robotnicy tych kopalni.

Na kopalni „Dorota" przerwano pracę na dwie godziny, tak samo na kopalni „Wiktorja" w Gołonogu. Kopalnia „Saturn" strajkowała godzinę.

Pozostałe dyrekcje kopalniane zarządziły „świętówki" na wiadomość, że górnicy zamierzają w piątek przystąpić do strajku protestu.

***

W Sosnowcu i w Będzinie strajkowali ponadto tragarze i szewcy. Niektórzy „działacze" Z. Z. Z. próbowali przeciwstawić się strajkowi. Robotnicy zlikwidowali te próby samorzutnie.

W Warszawie, w Łodzi, w okręgu warszawskim i w okręgu łódzkim-strajk protestu we wtorek 25 czerwca.

Robotnicy i pracownicy Warszawy!

Warszawskie organizacje robotnicze na Konferencji Międzydzielnicowej i Międzyzwiązkowej w dniu 19.VI r. b. przy licznym udziale przedstawicieli związków zawodowych i dzielnic po dyskusji proklamowały

STRAJK POWSZECHNY, 24-RO GODZINNY, NA WTOREK, 25-go CZERWCA

jako protest klasy robotniczej Warszawy przeciw „sanacyjnej" Ordynacji Wyborczej do Sejmu i Senatu, przeciw całej ideologji i metodzie systemu rządzenia.

Wszystkie organizacje warszawskie wzywamy do bezwzględnego wykonania tej uchwały.

W. O. K. R. P. P. S.
RADA ZAWODOWA WARSZAWY.

P.P.S. prowadzi akcję samodzielnie

Komunistyczna Frakcja Poselska zwróciła się do Z. P. P. S. z propozycją wspólnej akcji w obronie powszechnego, równego, tajnego, bezpośredniego i proporcjonalnego prawa głosowania, przeciwko faszyzmowi, za Rządem Robotniczo-Włościańskim.

Prezydjum Z. P. P. S. skierowało pismo Komunistycznej Frakcji poselskiej do Centralnego Komitetu Wykonawczego Partji. C. K. W. powziął na posiedzeniu z dn. 19 b. m. jednomyślną uchwałę następującą:

„W odpowiedzi na pismo Komunistycznej Frakcji Poselskiej C.K.W. stwierdza, że P. P. S. prowadzi swoją akcję przeciwko faszyzmowi, w obronie powszechnego, równego, tajnego, bezpośredniego i proporcjonalnego prawa wyborczego, w obronie praw i potrzeb mas pracującch Polski w oparciu o te masy, samodzielnie, biorąc na siebie za akcję pełną i całkowitą, wyłączną odpowiedzialność.

P. P. S. sądzi, że wszystkie siły społeczne kraju, pragnące uczestniczyć w tej akcji, mają obowiązek poparcia jej wszelkiemi rozporządzalnemi środkami.

Stanowisko zasadnicze P. P. S. zostało określone jasno w odezwie z dnia 24 maja 1935 r.".

Baczność!

W poniedziałek, dnia 24 czerwca 1935 r. o godz. 18-tej w lokalu przy ulicy Wareckiej 7, II p. odbędzie się KONFERENCJA WSZYSTKICH ZARZĄDÓW ODDZIAŁÓW WARSZAWSKICH Związku Pracowników Komunalnych i Instytucyj Użyteczności Publicznej w Polsce wraz z delegatami.

Na porządku dziennym sprawy b. ważne. Obecność wszystkich zainteresowanych Towarzyszy — konieczna.

***

WALNE ZEBRANIE GAZOWNIKÓW. Oddziału Warszawa I (Gazownia) Związku Pracowników Komunalnych i Instytucyj Użyteczności Publicznej w Polsce — odbędzie się w poniedziałek, dnia 24 czerwca 1935 r. o godz. 19-tej w lokalu przy ulicy Wareckiej 7, II p.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Przed rozwiązaniem łódzkiej Rady Miejskiej

Ag. Press donosi, że w przyszłym tygodniu nastąpi rozwiązanie Rady miejskiej m. Łodzi.

Urzędowym powodem rozwiązania ma być fakt, że budżet miejski nie został dotychczas uchwalony; powód faktyczny — to ustawiczne awantury i karczemne zajścia, urządzane przez łódzkich naśladowców hitleryzmu, stanowiących większość Rady.

Więzień austrjacki zakatowany na śmierć

Wieczorem 30 kwietnia r. b., a więc w wigilję Święta Robotniczego wysadzono w powietrze posterunek policji politycznej w XX dzielnicy Wiednia.

Policja wiedeńska aresztowała podejrzanego o dokonanie tego zamachu pomocnika ślusarskiego Franciszka Szydzinę, który do czynu tego nie przyznał się. Policja sama twierdzi, że nie ma dowodów winy Szydziny, ale pisze ona, że u Szydziny znaleziono materjały wybuchowe i że aresztowany zeznał, iż należał do terorystycznej grupy socjalnej demokracji, a materjały wybuchowe zbierał dla Szucbundu, w którego odbudowie czynnie współdziałał.

Dnia 8 b. m. Szydzina po przesłuchaniu go przez policję usiłował w celi swojej popełnić samobójstwo przez przecięcie żył drutem.

Następnego dnia Szydzina znowu był przesłuchiwany i po powrocie do celi po raz drugi usiłował popełnić samobójstwo, wieszając się na koszuli pociętej w pasy. Wezwano Pogotowie Ratunkowe, któremu udało się odratować nieszczęśliwego.

Pomimo takiego stanu więźnia nazajutrz przesłuchano go po raz trzeci. Po tem przesłuchaniu więzień po raz trzeci wieszał się na pończochach, ale i ten zamach samobójczy został w porę udaremniony.

Według raportu policyjnego Szydzinę odstawiono do kliniki psychjatrycznej, gdzie tegoż dnia umarł na... zapalenie płuc.

Znamiennem jest, że gdy rodzina zażądała obdukcji lekarskiej, prokurator odmówił, a rodzinie nie pozwolono być przy chowaniu Szydziny.

Niewątpliwie ma się tu znowu do czynienia z wypadkiem zakatowania na śmierć więźnia politycznego przez policję rządu, mieniącego się „chrześcijańskim".

W Jugosławji

Dymisja Rządu Jewticza

Agencja Avala donosi: po wyborze władz Izby i posiedzeniu gabinetu, które odbyło się o godz. 18-tej dn. 20-go b. m., premjer i minister spraw zagranicznych Jewticz wręczył o godz. 19.30 Radzie Regencyjnej dymisję całego gabinetu. Prośba o dymisję została wręczona, aby Regencja miała możność zbadania sytuacji parlamentarnej, celem powzięcia stosownej decyzji. Po przyjęciu dymisji Rząd będzie nadal załatwiał sprawy bieżące aż do chwili utworzenia się nowego gabinetu. (PAT).

***

Według krążących wersyj dymisja została spowodowana sporami wewnętrznemi w łonie samego Rządu. „Organizował" te spory gen. Żiwkowicz, wódz i twórca poprzedniej formy dyktatury.

DR. MACZEK W BELGRADZIE.

Na wezwanie Rady Regencyjnej wyjechał do Belgradu dr. Maczek, wódz opozycji chorwackiej. Wyjazd ten jest, zdaniem kół chorwackich, dowodem państwowo - twórczego stanowiska Chorwatów w Jugosławji i może mieć decydujące znaczenie dla przyszłej normalizacji wewnętrznych stosunków politycznych w państwie. (PAT).

M. Czuchnowski aresztowany

Dnia 14 b. m. aresztowany został w miejscowości Łużne znany poeta proletarjacki, Marjan Czuchnowski. Trzymany jest w więzieniu w Jaśle. Dodajmy, że Czuchnowski jest bardzo ciężko chory.

Włochy i Abisynja

Sekretarjat generalny Ligi Narodów otrzymał pismo od Rządu Abisynji, zawiadamiające, iż Rząd abisyński spełnia ściśle swe zobowiązania i protestuje przeciw dalszym zbrojeniom Włoch w Afryce. Rząd abisyński proponuje powołanie komisji neutralnej dla zbadania stanu rzeczy na miejscu. (PAT).

***

Statek włoski „Abazia" odpłynął do Afryki Wschodniej z materjałem wojennym. W Cagliari „Abazia" zabierze oddziały wojsk dywizji sabaudzkiej. Statek „Gango" odpłynął do Afryki Wschodniej z 2 tys. żołnierzy.

MUSSOLINI GROZI.

Koła półurzędowe wykluczają możliwość, aby minister Eden miał podjąć z Rządem włoskim rozmowy w sprawie zatargu włosko - abisyńskiego.

Koła te są przekonane, iż Liga Narodów pominie milczeniem propozycję abisyńską co do wysłania neutralnych obserwatorów do Abisynji. W przeciwnym wypadku reakcja Rządu włoskiego wobec Ligi Narodów mogłaby mieć charakter dość gwałtowny. (PAT).

Japonja zagarnia Chiny Północne

URZĘDOWY OPTYMIZM.

Japońskie koła wojskowe wyrażają przekonanie, iż zatarg w Chinach Północnych załatwiony będzie... „polubownie". (PAT).

DYKTATURA OBCYCH GENERAŁÓW.

Donoszą z Pekinu: gen. Dohiwara, szef japońskiej misji wojskowej w Mukdenie, rozpocznie w imieniu japońskich władz wojskowych rokowania z gen. Czin-Teszunem, nowym gubernatorem prowincji Czahar, celem zawarcia ostatecznego porozumienia w sprawie prowincji Czahar, według wytycznych, ustalonych na konferencji oficerów sztabowych garnizonu japońskiego w Chinach Północnych. (PAT).

„NIE USTĄPIMY...".

Agencja Reutera donosi z Nankinu: w kołach miarodajnych panuje przekonanie, że większość członków Rządu nankińskiego jest zdecydowana raczej podać się do dymisji, niż podpisać jakikolwiek układ, uwzględniający żądania japońskie w stosunku do Chin Północnych. (PAT).

Komisja Programowa w lokalu Z.P.P.S.

Posiedzenie Komisji Programowej Partji odbędzie się, jak pisaliśmy, dziś o g. 5 p. p., ale nie w lokalu przy ul. Wareckiej 7, tylko w lokalu Z. P. P. S. w Sejmie.

Rada Naczelna P. P. S. odbędzie się w niedzielę 30 czerwca o g. 10 r. w gmachu Z. Z. K. w Warszawie przy ul. Czerwonego Krzyża 20

Wielka Brytanja i Francja

Minister Eden w Paryżu

PRZYJAZD.

Minister Eden przybył do Paryża w czwartek o godz. 23,11 i udał się natychmiast do ambasady angielskiej, gdzie zamieszka na czas całego swego pobytu w Paryżu. Na dworcu ministra Edena powitali: szef gabinetu premjera Lavala i przedstawiciel ambasadora angielskiego. (ATE.).

KONFERENCJE.

Minister Eden i ambasador Wielkiej Brytanji przybyli wczoraj na Quai d'Orsay (do M. S. Z.), gdzie niezwłocznie rozpoczęły się narady. (PAT.).

PRASA FRANCUSKA.

Prasa francuska wyraża pogląd, że misja lorda Edena nie spowoduje dostatecznego uspokojenia, jeżeli W. Brytanja nie zrównoważy złych skutków oddzielnego układu anglo-niemieckiego przez zaofiarowanie bardziej ścisłej współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa europejskiego. Wyodrębnienie spraw morskich z całokształtu zagadnień bezpieczeństwa usposabia źle prasę francuską względem rokowań w sprawie paktu lotniczego bez jednoczesnego rozwiązania wszystkich zagadnień, przewidzianych w komunikacie londyńskim z dnia 3 lutego b. r. Sądząc według prasy francuskiej, ta zasada dyplomacji francuskiej pozostanie nienaruszona i część programu z dn. 3 lutego nie będzie mogła być zrealizowana bez załatwienia pozostałej części. Jeżeli Eden zaproponuje najpierw oddzielny układ lotniczy, to spotka się on z silnym sprzeciwem w Paryżu i w Rzymie.

Po tem, co się stało — pisze „Echo de Paris" — nowa sytuacja zmusza nas do niepodejmowania dyskusji, mającej na celu załatwienie ogólnych spraw europejskich, gdyż W. Brytanja wykazała nam wszystkie niedogodności prowadzenie dyskusji nad jednem zagadnieniem w oderwaniu od całości.

„L'Oeuvre" nie sądzi, że propozycja wysłania francuskich ekspertów morskich do Landynu spotka się z dobrem przyjęciem. Jeżeliby Rząd francuski — pisze dziennik — propozycję tę przyjął, to „odwróciłby się plecami do zasadniczych wytycznych swej polityki". Nie sądzimy — konkluduje dziennik — że gabinet Lavala będzie gotów pójść w tym kierunku. (PAT.).

PRASA ANGIELSKA.

Korespondent dyplomatyczny „Daily Telegraph" donosi, że minister Eden spotka się z Mussolinim prawdopodobnie w poniedziałek, dn. 24 b. m. Dotychczas miejsce, w którem nastąpi spotkanie obu mężów stanu, nie jest znane. Rozmowy Edena z Mussolinim będą miały — stwierdza dziennik — niezwykle doniosłe znaczenie, i pozwolą ustalić widoki zawarcia ogólnego układu o ograniczeniu zbrojeń. Eden poruszy również w ciągu swych rokowań z szefem Rządu włoskiego zagadnienie bezpieczeństwa, sprawę paktu naddunajskiego, niepodległości Austrji i konfliktu włosko - abisyńskiego.

Sprawozdawca dyplomatyczny „Morning Post" sądzi, że ministrowi Edenowi uda się wytłumaczyć Rządowi francuskiemu istotne znaczenie angielsko - niemieckiego układu morskiego. Poza tem dziennik stwierdza, że Anglja nie będzie występowała przeciwko zwiększeniu francuskich sił morskich.

Sprawozdawca dyplomatyczny socjalistycznego „Daily Herald'u" zaznacza, że angielskie koła polityczne nie sądzą, aby angielsko-niemiecki układ morski mógł utrudnić zadanie ministra Edena w Paryżu. Dziennik przypomina, że podczas ostatnich rozmów francusko - angielskich strona francuska wzbraniała się wysunąć konkretne propozycje w sprawie ograniczenia zbrojeń na morzu, podkreślając, że nie zna stanu liczebnego floty niemieckiej. Obecnie, po zawarciu układu londyńskiego z Niemcami, zarzut ten odpada.

Organ liberalny, „News Chronicle", łączy decyzję w sprawie wyjazdu min. Edena do Włoch z zaostrzeniem konfliktu włosko - abisyjskiego. Głównem zadaniem min. Edena ma być, według dziennika, powstrzymanie Włoch od ewentualnego wystąpienia z Ligi Narodów. (ATE.).

GŁOS AMERYKI.

„Evening Star", omawiając morski układ anglo - niemiecki, pisze, iż jest rzeczą zupełnie pewną, że Anglja w trosce o zabezpieczenie się przeciwko nowemu niebezpieczeństwu morskiemu ze strony Niemiec wytworzyła sytuację, która może doprowadzić do niespodziewanych konsekwencyj. Sprawie rozbrojenia, jak również Traktatowi Wersalskiemu zadano cios, i front, jaki powstał przed kilku tygodniami w Europie przeciwko roszczeniom Niemiec, został rozbity do niepoznania. (PAT.).

Premjum dla czytelników „ROBOTNIKA"

Redakcja „Robotnika", pragnąc uprzystępnić czytelnikom naszego pisma tłumaczenie polskie świetnego dzieła znakomitego pisarza angielskiego

Herberta G. Wells'a

p. t.

„Historja świata"

zawarła umowę z Księgarnią Robotniczą (Warszawa, ul. Czerw. Krzyża 20), w myśl której to umowy każdy okaziciel załączonego kuponu, może zakupić w Księgarni czwarty tom wyżej wspomnianego dzieła, za cenę ulgową zł. 5.— (zamiast zł. 10.—).

Całość dzieła stanowić będzie SZEŚĆ TOMÓW. W Ameryce rozeszło się zgórą 1.000.000 egzemplarzy, w Anglji — wiele setek tysięcy, oprócz licznych tysiący przekładów na wszystkie języki europejski. Przekład polski redaguje WITOLD HULEWICZ.

KUPON.

Okaziciel niniejszego kuponu otrzyma w Księgarni Robotniczej, Warszawa, Czerw. Krzyża 20, tom IV **HISTORJI ŚWIATA** Herberta G. Wellsa za cenę ulgową zł. 5.— (zamiast ceny rynkowej zł. 10.—).

Dalsza akcja Ribbentropa w Londynie

Omawiając rozmowę premjera Baldwina z Ribbentropem, mężem zaufania Hitlera, „Daily Telegraph" twierdzi, że dyskutowane były warunki niemieckie powrotu do Ligi Narodów, przyczem ze strony niemieckiej wysunięte być miało: 1) zawarcie zachodnio - europejskiego paktu lotniczego, 2) uzyskanie zadawalniającej interpretacji przez sygnatarjuszy Locarna co do stosowania traktatów locarneńskich w związku z zawartym ostatnio paktem wzajemnej pomocy między Francją i Sowietami. Baldwin miał podkreślić wobec Ribbentropa, że wielka Brytanja oczekuje, iż porozumienie morskie będzie tylko pierwszym krokiem na drodze do dalszego porozumienia. Pozatem miał on zaznaczyć, że spodziewa się dalej idących dowodów ducha zgodności ze strony Niemiec, niż tylko wyrażenia zadowolenia z racji zawartego między Rzeszą i Wielką Brytanją porozumienia morskiego. Baldwin ostrzec miał również Niemcy, by nie spodziewały się, iż Wielka Brytanja zajmie stanowisko tolerancyjne wobec wszystkich tendencyj polityki niemieckiej. To podkreślenie uczynione zostało — zdaniem „Daily Telegraph'u" — w odpowiedzi na sondowania ze strony Niemiec w sprawie ewentualnego odzyskania kolonji. (PAT).

***

Agencja Havasa donosi z Londynu: rozeszły się tu pogłoski, że Ribbentrop miał omawiać z Baldwinem sprawę udzielenia Niemcom mandatu na kolonje portugalskie. W oficjalnych kołach angielskich zaprzeczają kategorycznie tym pogłoskom. (PAT).

***

Koła urzędowe londyńskie zaprzeczają pogłosce, jakoby w rozmowie premjera Baldwina z ambasadorem von Ribbentropem poruszana była sprawa powrotu Niemiec do Ligi Narodów. Poza kwestjami, dotyczącemi rokowań morskich, omawiano jedynie sprawę odpowiedzi niemieckiej na noty francuską i angielską, dotyczące zastrzeżeń niemieckich co do francusko - sowieckiego paktu wzajemnej pomocy. (PAT).

Mussolini z roku 1913

Na początku 1913 roku Włochy prowadziły wojnę z Tripolisem. We Włoszech odbywały się nacjonalistyczne manifestacje za wojną. Wówczas to naczelny redaktor „Avanti", Benito Mussolini, w numerze z dn. 21 stycznia 1913 r. pisał:

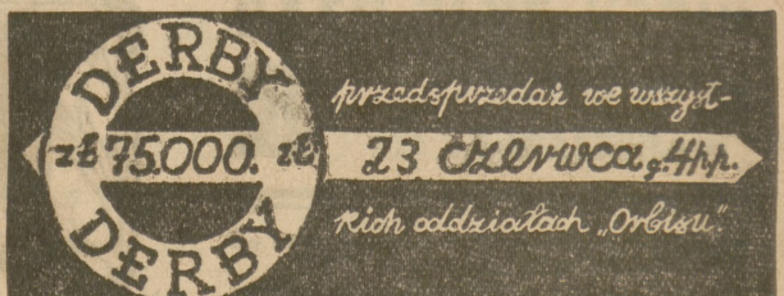
„Parady w Neapolu i Rzymie należy uważać za symptomaty tendencji monarchji włoskiej do powrotu ku militaryzmowi w wielkim stylu. Tego samego miiltaryzmu, ku któremu zmierzali Crispi i Król Humbert przed klęską pod Abba Garinia w r. 1896.

Monarchja zrzuca z siebie obłudną maskę demokracji, która to maska służyła jej do zawojowania opozycji w kraju, i rzuca się w objęcia militaryzmu, który staje się w kraju dominującą siłą w życiu narodu...

...Dzisiaj mamy przed sobą widowisko, że urzędowe, nacjonalistyczno - konserwatywno-klerykalne Włochy, korzą się przed władzą szabli, a armja staje się szkołą ludową. My przewidzieliśmy to zboczenie moralności i niczemu nie dziwimy się. Wszystko to jest dla nas samo przez się zrozumiałe. Mylą się jednakże ci wszyscy, którzy to wysuwanie na pierwszy plan militaryzmu uważają za znamię siły. Takie mniemanie nie jest niczem usprawiedliwione. Prawdziwie silne narody nie uważają za konieczne urządzenie beztreściwych karnawałów, jak ten, który obecnie w zachwyt wprowadza prasę włoską. Silne narody mają zrozumienie dla umiarkowania. Nacjonalistyczno - militarystyczne Włochy pokazują światu, że takiego zrozumienia nie mają. Stąd się bierze, że najmniejszy epizod w kampanji jest rozdmuchany do wielkości bitwy, każde częściowe powodzenie — do tryumfalnego zwycięstwa ostatecznego, a z każdego generała — niechby nawet był głuchy, jak Pecori Giraldi — czyni się Scypiona lub Napoleona.

W ten sposób z podłej wojny rabunkowej, czyni się rzymskie zwycięstwa...".

Tak przed 22 latami pisał Benito Mussolinie, który obecnie dla odwrócenia uwagi narodu włoskiego od trzeszczącego we wszystkich wiązaniach systemu faszystowskiego, posyła dziesiątki tysięcy młodych Włochów do Afryki na „wojnę rabunkową".



Przegląd prasy

DZIKIE METODY POLEMICZNE.

Bundowska „Folkscajtung", pisząc o sprawie ordynacji wyborczej, poddała m. in. ostrej krytyce stanowisko wszystkich partyj mieszczańskich, zarówno polskich, jak i mniejszości narodowych.

W obronie owych żydowskich partyj mieszczańskich wystąpił „Nasz Przegląd". Ten sam „Nasz Przegląd", który jednocześnie występuje z reguły, jako „korepetytor socjalistów francuskich" i pogromca „polskiego strajku". Zjadłszy przeto wszystkie rozumy, „Nasz Przegląd" w polemice z „Folkscajtung" pisze:

„Organ bundowski, napadając na partje mieszczańskie, zapomina o tak jeszcze niedawnej ofercie pod adresem Sanacji ze strony PPS. przez usta pos. Niedziałkowskiego. Ale Bund jest b. często ślepy na lewe oko.

Nie wiemy, czy „Nasz Przegląd" ślepy jest na jedno oko prawe, czy też na oba oczy, ale to pewne, że **jest załgany.** Gdzie to i kiedy P.P.S. „przez usta pos. Niedziałkowskiego" składała „oferty pod adresem „sanacji"? Przecież polemika, stojąca na jakim takim poziomie, opierać się musi na faktach, a nie na fantazji. Doprawdy, tego rodzaju metody nie są piękne. Chłopców, którzy stale nałogowo kłamią — leczy się. Oddaje się ich nawet do specjalnych zakładów.

OPOZYCJA DLA FORMY.

„Front Robotniczy" w artykułach, obliczonych na zewnętrzny efekt, markuje opozycję w stosunku do projektu ordynacji wyborczej B.B.W.R. O projekcie „Front" pisze:

„Jest to projekt po myśli Lewiatana i konserwy. Nowy sejm, który byłby wybrany na podstawie tej ordynacji, stanowiłby radę przyboczną rządu, złożoną w większości z przedstawicieli klas posiadających".

Oczywiście, „Front Robotniczy" jeszcze ostrzej zwalcza projekt P. P. S., twierdząc, że „wart Pac pałaca".

Ale tak pisze się na zewnątrz. W rzeczywistości Z.Z.Z. wcale nie jest tak znowu przeciwny temu projektowi BB., który „idzie po myśli Lewiatana". W memorjale, zawierającym „stanowisko Z. Z. Z. w sprawie prawa wyborczego klasy pracującej", przesłanym p. Prezydentowi Rzeczypospolitej, p. Sławkowi i min. Kościałkowskiemu, Z.Z.Z. wcale już nie jest tak bojowy wobec projektu BB. Przeciwnie, w zasadzie wyraża się o nim ciepło, niemal że z uznaniem:

„Myślą przewodnią obydwu ustaw jest pozbawienie partyj politycznych a zwłaszcza sztabów partyjnych, dotychczasowego wpływu decydującego na układ list kandydatów na posłów i senatorów.

Przeciwko tej zasadzie nowej nie występujemy, gdyż uważamy ją za próbę — przyszłość pokaże, czy szczęśliwą — odpartyjnienia przedstawicielstwa narodowego, to jest likwidacji w niem tego, co Wódz Narodu ś. p. Marszałek Piłsudski nazwał „suwerennością partyj".

A więc na główne cele projektu B.B. — Z.Z.Z. się godzi. Nawet nie protestuje przeciw zasadzie pośredniości wyborów i t. zw. okręgowym zgromadzeniom wyborczym, oraz przeciwko sposobowi ich powoływania.

Ma tylko Z.Z.Z. pretensję, którą obszernie i cyfrowo udowadnia, że ilość przedstawicieli robotników w tych zgromadzeniach będzie zbyt mała.

Nie wysuwa z tego Z.Z.Z. żadnych zresztą wniosków. Apeluje jedynie, by p.p. Prezydent, premjer i minister spraw wewnętrznych uwzględnili w projekcie B.B. skromne poprawki p. Pączka, które istoty projektu nie zmieniają.

S-EK.

Koniec wojny

Senat paragwajski ratyfikował na czwartkowem posiedzeniu zawieszenie broni z Boliwją, podpisane 12 b. m. w Buenos Aires. Izba poselska ratyfikowała je we wtorek. (PAT).

Prokurator bandytą

W miejscowości Erol koło Saragossy (Hiszpanja) prokurator tego okręgu wespół z szajką bandytów dokonał napadu na dwóch mieszkańców tej miejscowości, którym zabrano 3.500 pezet.

Gdy sąd wszczął śledztwo i obaj poszkodowani stanęli przed sędzią i prokuratorem, poznali oni w prokuratorze jednego z uczestników napadu. Obecnie na przedstawiciela oskarżenia wniesione zostało oskarżenie.

Sala sądowa stolicy

TRZEBA MOTYWOWAĆ.

Najwyższy Trybunał Administracyjny rozpatrywał wczoraj skargę Jędrzeja Gertycha, b. urzędnika Min. Spraw Zagranicznych, który w swoim czasie został zwolniony z pracy, przyczem w zwolnieniu stwierdzono jedynie, że był on urzędnikiem nieetatowym.

Skargę popierał adw. Sarapata, który podkreślił, iż według przepisów, kwestja zwolnienia urzędnika na wyższym stanowisku z M. Spr. zagranicznych, winna być wniesiona na Radę Ministrów, że winna być o ile jest podyktowana „dobrem służby", umotywowana.

N. T. A. uchylił orzeczenie o zwolnieniu p. Gertycha, stając na stanowisku, że zwalnianie urzędnika ze względów „dla dobra służby", winno być zawsze bezwzględnie umotywowane.

ZAJŚCIE W BARAKACH.

W barakach dla bezdomnych przy ul. Okopowej w Warszawie, znalazła się któregoś dnia policja, poszukująca zamieszkałego tam Piotra Brodę, oskarżonego o okradzenie spółdzielni w Żyrardowie. Jeden z mieszkańców baraków, niejaki Kalinowski, wskazał policjantom barak w którym ukrywał się Broda. Brodę policja zaprowadziła do kancelarji zarządu baraków. Tymczasem zebrał się tłum, który usiłował Brodę odbić i wystąpił przeciw policji. Całe zajście miało charakter gwałtowny. Policja użyła broni.

Wczoraj przed sądem stanęło kilku uczestników zajścia, a mianowicie Henryk i Tadeusz Koliccy, Jan Garwoliński, Michał Morawski i Anna Świerkowska.

Bronił adw. Kenigstein.

PODPALENIE PRZEZ ZEMSTĘ.

W Małocicach pod Warszawą, zamieszkiwała Aleksandra Krężlewicz z synem Czesławem. Syn miał jaknajgorszą opinję; brał udział w szeregu kradzieży, a wreszcie skazany został na 3 mies. aresztu i znalazł się w więzieniu. Krężlewiczowa podejrzywała o „zasypanie" syna sublokatora Budnego i po aresztowaniu syna, wygrażała się ciągle, że się zemści. Pewnego dnia dom, zamieszkały przez Budnego, stanął w płomieniach, przyczem pod nieobecność rodziców znajdowały się w nim jedynie dzieci. Dzięki energji sąsiadów, dzieci zostały uratowane.

Podejrzenie skierowane zostało odrazy na Krężlewiczową, zwłaszcza, iż w dniu pożaru była ona w swem dawnem mieszkaniu, które opuściła poprzednio już od kilku tygodni. Na miejscu pożaru znaleziono również strzęp swetra, należącego do Krężlewiczowej.

Wczoraj Krężlewiczowa stanęła przed Sądem, oskarżona o podpalenie przez zemstę.

Świadkowie zeznali, iż oskarżona wygrażała się w dniu pożaru, że Budnego „spali i puści nagiego".

I. K.

Telegraf—telefon—radjo

Świat w zdarzeniach

W IRLANDJI.

Według doniesień z Dublina przywódca irlandzkich „błękitnych koszul" (faszystów) generał O'Duffy założył nowe stronnictwo pod nazwą „narodowej partji korporacyjnej". W swojem przemówieniu przywódca faszystów irlandzkich podkreślił, że celem nowego stronnictwa jest zwalczanie obecnego systemu partyjnego w Irlandji i wprowadzenie reprezentacji korporacyj i stanów, która ma być podstawą przyszłego ustroju Irlandji. Ustrój parlamentarny w Irlandji ma być zastąpiony ustrojem korporacąyjnym. Jednocześnie gen. O'Duffy zapowiedział zwalczania komunizmu, jak również niezdrowej dyktatury kapitalistów. (ATE).

***

Naprężenie w Belfaście, spowodowane demonstracjami z okazji wizyty ks. Gloucester, przybrało ostatnio groźny charakter. Ofiarą strzelaniny padła 15-letnia dziewczynka, powracająca z kościoła, ranna w nogę, oraz mężczyzna, ciężko ranny w brzuch. Cała policja została postawiona na nogi i uzbrojona w karabiny maszynowe. Były wypadki strzelania do policjantów. „The Irish Press" donosi, że skutkiem napadów katolicy obawiają się wychodzić z domów, a kościoły katolickie opustoszały. (PAT).

WALKA Z BEZDOMNOŚCIĄ.

Według doniesień z Moskwy, podczas posiedzenia sowietu moskiewskiego odczytano sprawozdanie o zwalczaniu plagi bezdomnych dzieci w stolicy sowieckiej. Ze sprawozdania wynika, że w ciągu ostatnich dwuch miesięcy na ulicach Moskwy zatrzymano 15.600 małoletnich, pozbawionych opieki. Większość z zatrzymanych dzieci popełniła mniejsze lub większe przestępstwa oraz wykroczenia. W sądach moskiewskich codziennie rozpatrywano około 60 spraw małoletnich przestępców. Celem skutecznego zwalczania plagi bezdomnych dzieci i przestępczości wśród małoletnich założono w Moskwie 48 specjalnych domów opiekuńczych i kolonij karno - poprawczych. (ATE)

NA MORZACH.

Na Morzu Białem zatonął holownik sowiecki „Proletarjusz". Dwaj marynarze zginęli. Resztę załogi uratowano. (PAT).

***

Statek naftowy gdański „D. L. Harper" wpadł na skały podwodne na zachód od przylądku Lirard (płd. zach. wybrzeże Anglji). Powodem katastrofy była gęsta mgła. Na pomoc pospieszyły łodzie ratunkowe, które ocaliły pięciu pasażerów statku, w tem 3 mężczyzn, kobietę i dziecko. (PAT).

NA MANEWRACH.

Według doniesień z Los Angeles podczas odbywających się obecnie w okolicach miasta manewrów, amerykańskiej floty powietrznej wydarzyła się katastrofa. W chwili lądowania jednego z samolotów zderzył się on z przejeżdżających samochodem. Trzy osoby, znajdujące się w samochodzie, poniosły śmierć na miejscu. Trzech członków załogi samolotu doznało ciężkich obrażeń. Stan jednego z nich jest beznadziejny. (ATE).

Sprostowanie

W numerze piątkowym pod artykułem p. t. „Krwawa międzynarodówka" opuszczony został podpis autora: **Bolesław Dudziński.**

STAN POGODY w|g PIM

Przewidywany przebieg pogody: chmurno, rankiem mglisto, w ciągu dnia rozpogodzenia, lekki wzrost temperatury, słabe wiatry miejscowe. W górach jeszcze miejscami deszcz.

MŁODZI IDĄ

Codzienne troski młodocianego bezrobotnego

W numerze dzisiejszym podajemy dalszą odpowiedź, nadesłaną na konkurs „Młodzi Idą". Proste, bezpretensjonalne słowa młodego autora są jednym wielkim aktem oskarżenia pod adresem dzisiejszego ustroju. Wystarczy się wczytać w te wiersze, aby przekonać się, jaką gehennę, już nietylko fizyczną ale i moralną, przeżywają te tysiące młodocianych, dla których niema pracy.

Po często bezsennie prawie spędzonych nocach, w dusznej atmosferze ciemnego, bez okien, pokoju, którego przygnębiająca cisza przerywana jest od czasu do czasu westchnieniem matki, lub jakimś dziwnym jękiem ojca, czy też niezrozumiałemi wyrazami kogoś z młodszego rodzeństwa, mówiącego ze snu, — witam dzień, którego światło, wpadające przez drzwi z pokoju naszej gospodyni, rozprasza się nieco po alkierzu, tłukąc się między ścianami, szarym sufitem i podłogą i niknie w głębi, nie mogąc już rozproszyć ostatecznie ciemności. W mieszkaniu w jasny dzień panuje pół-mrok.

Oto rozpoczął się dzień, który zdaje się być jednym z tych dni, upływających w ciągłych troskach, bezowocnych staraniach w pogoni za pracą, w walce o chleb powszedni, tego szarego, steranego życiem tłumu. Z wewnętrznym okrzykiem „szukaj pracy" podążam z pustym nieraz żołądkiem, w którym brzmi symfonja głodu, ruchliwemi ulicami stołecznego miasta, i zatrzymując się przed redakcjami, przeglądam drobne ogłoszenia w nadziei, że może się coś dla mnie znajdzie. Małe są wprawdzie szanse, wszelkiem bowiem oferty, odpowiedziały milczeniem — no, ale nie zaszkodzi, to szukanie w gazetach.

Kilkotygodniowa praca przy mydle, skończyła się likwidacją małej, mieszczącej się w suterynie, fabryki. Przyrzekł mi pracę właściciel sklepu jubilerskiego, lecz już przyjął kogoś innego i odprawił mnie z kwitkiem. Kolega dokładał starań, abym się mógł dostać do ekspedycji w składzie aptecznym — lecz pan „farmaceuta" z okrągłym wypasłym brzuszkiem na to się nie zgodził. Inny zaś kolgea stale mi przyrzeka, że otrzymam lada dzień pracę w warsztacie mechanicznym, lecz już prawie zdarłem buty, a pracy jak nie było, tak i niema. Tak dzień w dzień mierzę swemi krokami Warszawę prawie wzdłuż i wszerz. Zmęczone nogi zdają się czasem odmawiać posłuszeństwa, tembardziej, że ich pasażer trudni je bezowocnie, a pusty żołądek narzeka i skarży się na wielki niedomiar. A bestja — chyba go naładować kamieniami.

Wracam przygnębiony i zmęczony, ciągnąc swe nogi, których stopy są ciężkie, jak ołów. Przed oczyma przesuwają się spuszczone głowy, twarze o zaciśniętych ustach, zatroskane, wykrzywione bolesnym grymasem, skupione, zafrasowane.

Pytający wzrok ojca, zadowalnia się mojem machnięciem ręki i skrzywieniem twarzy. Matka podaje obiad, który z trudem spożywam. Przygnębionemu jedzenie nie smakuje. Zmęczony padam na zniszczoną kanapkę i wnet opadają mnie ze wszystkich stron nurtujące myśli. Jakieś przygniatające serce milczenie panuje dokoła. Kroplisty pot występuje mi na czoło. Och, jak długo to jeszcze tak potrwa. Przecież nie wolno mi nadal być ciężarem dla rodziców. W domu coraz bardziej rozgaszcza się bieda, a niedaleko czeka już jej wierna przyjaciółka nędza. Pracy, pracy!

O biada mi, biada! Czy machnąć na wszystko ręką, uzbroić się w ciemne szkła pesymizmu, oprawne w ramki sarkazmu i krytyki i powiedzieć — ha, już mi wszystko jedno; dziej się wola boska? Nie! Rezygnacja jest skonstatowaniem swego niedołęstwa, braku odwagi, aby śmiało zajrzeć w oczy przeciwnościom. Nie wolno rezygnować, tembardziej, skoro się ma jeszcze przed sobą życie, trwa się we wczesnej młodości. Zdobądź się chłopcze na więcej odwagi i woli, a nie zginiesz marnie, zdaje się napominać rozsądek. Zwyciężą bowiem ci, którzy będą uzbrojeni w wolę, której siła wiele pokona. Nie, nie składaj bezsilnie rąk, których może i niedługo uzbroisz w narzędzia pracy. Ufaj swoim siłom i wierz, ze nie upadniesz na duchu. Powiedz, że nadzieją jesteś ty sam. Walcz o życie! borykaj się śmiało z przeciwnościami! Niech wszelkie cierpienia własne i twoich bliźnich będą twardą szkołą, która wyda dzielnych ludzi proletarjatu. Tobie jest źle, ale są tysiące młodych, którym jest znacznie gorzej. To twoi towarzysze niedoli, którzy aczkolwiek są daleko od ciebie ciałem, to jednak duszą i sercem są ci blizcy. Ich również nurtują ciężkie myśli; oni też piją kielich życia, w którym jest tyle piołunu, a słodyczy tak mało. Wspólne cierpienie i wspólne idee zbliżają nieraz ludzi z różnych zakątków świata. dzień, w którym wspólnemi siłami położymy kres cierpieniom mas, i powiemy za Mickiewiczem: „Razem młodzi przyjaciele, w szczęściu wszystkich są wszystkie cele!!"

Tak znika dzień, a noc sprzyja rozmyślaniom i wspomnieniom. Sięgam myślą w przeszłość i przeżuwam melancholijnie swe istnienie. Zastanawiam się na tem, czem życie mogło być i czem jest. Rozmyślam nad zniszczonemi dążeniami tak niedawno minionych lat. Staje mi przed oczyma szkoła, której niestety nie mogłem skończyć. Zjawił się na przeszkodzie zwartą tamą, wróg biedaków — pieniądz. Wprawdzie była to szkoła państwowa, lecz pod względem opłat, dorównywała prywatnej. Opuściłem tę ukochaną placówkę, która mogła się stać drogą do wielkiego celu. Opuściłem te utęsknione mury szkolne z sercem pełnem bólu i goryczy, a w uszach brzmi mi jeszcze frazes jednego z profesorów: „Kto się chce dziś uczyć, musi mieć dużo pieniędzy, albo wybitne zdolności". Był to belfer, który nie gardził łapówką...

A potem próbowałem szczęścia w szkole technicznej, lecz i tu wkrótce zabrakło mi fundamentu do przyszłego życia na tem polu. Ten demon — pieniądz, mi nie sprzyjał. On jest dla tych, którzy służą „mamonie". O, Boże, tak mi żal, tak mię boli to przerwanie drogi na polu nauki. Ile cierpień, ile trudów i męk kosztowała mnie szkoła, a to wszystko w tym celu, aby ją stracić i wynieść z niej zbolałą rozgoryczoną duszę.

Wreszcie znów nadchodzący dzień alarmuje walkę i oznajmia, że trzeba pamiętać o dalszych troskach. I tak z dnia na dzień podążam w pogoni za pracą. Widzę w myśli i na jawie nędzę i cierpienie proletarjuszów. Przeżywam błyski radości, które trwają sekundę wśród długich bez końca godzin. Błyski, które płoną i gasną, pozostawiając za sobą żal.

„Młodociany Proletarjusz".

* *

„Pomyślcie o tem, że młodzi, silni, zdrowi ludzie tygodniami całemi chodzą bezczynnie. Spośród miljonów bezrobotnych naszego kraju przeszło 100.000 niema już pracy od 2-ch lat. Dajcie spokój wszystkim przypowieściom z biblji i elementarza, nie myślcie o tem, że lenistwo jest początkiem wszelkiego grzechu, ale pomyślcie tylko o tem, czy możliwem jest, aby cała siła tych młodych, zdrowych ludzi leżała ugorem.

To być nie może. Siła ta jest nadmierna, szuka ona sobie wentyli, musi się wyładować. Ba, czyż istnieją jeszcze wogóle ludzie, którzy wyobrażają sobie, że takie wyładowanie nagromadzonych oddawna sił może się odbyć bez niebezpieczeństwa? Myśli takie byłyby lekkomyślnością, byłyby zbrodnią lekkomyślności".

STEFAN POLLATSCHEK
„W TRYBACH MASZYNY".

Nos dla tabakiery

Zgodnie z programem nauk Akademji Górniczej, młodzież studjująca na tej uczelni, musi odbyć praktykę w zakładach przemysłowych. Do roku 1934 Akademja Górnicza otrzymała bezpośrednio od Zakładów Przemysłowych koło 100 miejsc rocznie dla odbywania letniej praktyki.

Wynagrodzenie wynosiło przeciętnie 7 zł. dziennie. Student mógł nie tylko utrzymać się w czasie praktyki, ale zaoszczędzić sobie nawet pewną sumę dla poratowania swego budżetu w czasie studjów.

W 1934 r. Ministerjum Przemysłu i Handlu postanowiło scentralizować wszystkie praktyki, tworząc t. zw. „obozy (modne obecnie słowo) przysposobienia przemysłowego".

Jakie to daje rezultaty, posłuchajmy „sanacyjnej" „Myśli Mocarstwowej".

„A więc na wstępie muszę zaznaczyć, że nie uzyskano większej ilości praktyk.

„Pomieszczenie znaleźli na wspólnych salach na kilkadziesiąt łóżek ustawianych częstokroć piętrowo. Ekonomję miejsca posunięto tu do mistrzostwa, tak, że na jednym z obozów piętrowe łóżka uniemożliwiały otwieranie okien. Odczuwano dotkliwie brak stołów potrzebnych do nauki i kreśleń, np.: w Chorzowie na 40 łóżek był jeden stół, a pozatem jedna tylko szafa. Jedzenie pozostawiało dużo do życzenia. Stosunkowo najmniej skarżą się na nie uczestnicy obozu w Katowicach, gdzie posiłek wydawała im razem z rekrutami (z którymi dzielili koszary) kuchnia wojskowa. Koncentracja studentów, pracujących w różnych kopalniach, w jednym obozie powodowała trudności komunikacyjne. Ci górnicy, których kopalnie znajdowały się o 8—10 km. od obozu, musieli wstawać o godz. 4 rano i budzić pozostałych. Takie warunki uniemożliwiły rzecz zrozumiała wszelką pracę poza kopalnią. W ten sposób zrealizowany został drugi punkt programu.

Zaufanie i sympatje do władz obozu osłabić musiały stanowczo polecenia zdawania, na specjalnych formularzach, poufnych relacyj o stosunkach na kopalni.

Pozostaje do omówienia kwestja finansowa. Koszta utrzymania uczestnika obozu wynoszą — według oficjalnego sprawozdania 1.20 zł. dziennie. Każdy uczestnik dostaje wynagrodzenie w kwocie 1 zł. dziennie. Czyli, że jeden uczestnik kosztuje organizatorów obozu 2.50 zł. Jeżeli przypomnę, że przemysł za każdego górnika płaci ministerstwu około 8 zł. to każdy spyta, co się dzieje z resztą. Odpowiedź zupełnie prosta; ta reszta czyli przeszło 70 proc. idzie na administrację.

Obozy powołano prawdopodobnie nietylko dla tego, aby jeszcze jeden referent ministerjalny miał zajęcie, aby stworzyć szereg posad i stanowisk w administracji obozów. Choć i to zapewne był wzgląd nie ostatni. Chodziło jednak głównie o to, aby wśród skoszarowanej młodzieży móc szerzyć „ideologję" no i aby uzyskać sezonowych „poufnych informatorów" o panujących w danym zakładzie stosunkach.

Że na tem ucierpiała w pierwszym rzędzie odbywająca praktyki młodzież, cóż to mogło obchodzić tryumfującego św. Biurokracego.

Na froncie gospodarczym

CUKIER.

W ciągu 9 miesięcy wywieźliśmy do Anglji 417 tys. centnarów cukru, otrzymując za to (w przeliczeniu na złote) 2,756,000 zł. W Polsce za tenże sam cukier zainkasowanoby 45 miljonów złotych. **Dwadzieścia razy więcej.**

To zestawienie cen tłumaczy nam przyczyny kształtowania się w Polsce spożycia cukru, które w r. 1933 wynosiło **zaledwie 8,61 kg. na głowę**, a w województwach wschodnich — nawet 3,96 kg. na głowę.

Zestawmy to teraz ze spożyciem w innych krajach: w latach 1927—31 przeciętne spożycie cukru na głowę wynosiło w Danji 49,8 kg., w Anglji — 46,6 kg., w Szwecji — 43,3 kg., w St. Zjednoczonych — 40,5 kg., w Czechosłowacji — 35,2 kg., w Niemczech — 28,1 kg. W tymże czasie spożywano w Polsce 11,3 kg., co w następnych latach spadło jeszcze niżej — do 6 kg.

Ile wynosił wywóz: w r. 1931 — 3,450 tys. centnarów (80 milj. zł.), w r. 1932 — 1,850 tys. centn. (34 milj. zł.), w r. 1933 — 1,140 tys. centn. (19 milj. zł.). Wywóz malał z roku na rok i wzrost spożycia w kraju choćby o 50% pochłonąłby wszystko, co wywozimy, aby — po cenie 6½ grosza za kg. czy trochę więcej — tuczyć angielskie świnie.

Czy nie czas najwyższy zrewidować całą tę politykę cukrową?

NIEDOMAGAJĄCY EKSPORT.

Organizacja naszego eksportu szwankuje — o tem wiedzą wszyscy. Jest on niezbyt korzystny dla kraju, ale za to bardzo korzystny dla różnych macherów eksportowych i importowych. „Gazeta Polska" zamieszcza artykuł, wykazujący skutki zawierania umów „fixe" między eksporterami polskimi a importerami węgla w krajach odbiorczych, gwarantujących rzekomo „stały" eksport. Do Szwecji zagwarantowano 47%, podczas, gdy możnaby osiągnąć 53%.

Pomijamy narazie celowość „dumpingu" węglowego. Jeśli już eksportujemy węgiel, kosztem rynku krajowego, to pocóż jeszcze oddawać monopol pośrednikom, świetnie zarabiającym na swych machinacjach i w dodatku — utrudniającym wykorzystanie rynków zagranicznych?

Mamy tu jeszcze jeden przejaw „dobroczynnych" skutków tej wychwalonej inicjatywy prywatnej.

Z PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO.

„Gazeta Handlowa" zastanawiając się nad stanem przemysłu włókienniczego w Łodzi, podkreśla, iż wzrost produkcji włókienniczej, jaki dał się zauważyć, tłumaczyć należy objawami niezdrowemi.

Wskaźnik wytwórczości włókienniczej w r. 1934 wyniósł 87,4 wobec 60 w r. 1933. Jednocześnie ceny (wskaźnik) spadły z 48,5 na 47,2. Naogół — według Instytutu Badania Konjunktur — w kwietniu r. b. uruchomienie w przemyśle odzieżowym zwiększyło się, w przemyśle zaś włókienniczym produkcja utrzymała się stosunkowo w większych rozmiarach. Tymczasem w szeregu gałęzi włókiennictwa łódzkiego w okresie właściwego sezonu wskaźnik produkcji jest minimalny. Produkcja na większą skalę zaczyna się zwykle pod koniec sezonu; to nadmierne nagromadzenie towarów w końcu sezonu zmusza do rzucania w następnym sezonie całych partji towaru z poprzedniego sezonu, co dezorganizuje stosunki na rynku.

Inny objaw — to przerzucanie się od produkcji wysoko - gatunkowej do tandety, która — przy swej taniości — lepiej się opłaca.

ZNAMIENNE OPINJE.

W sytuacji, gdy całe nasze życie gospodarcze doprasza się gruntownej reorganizacji, należy uważać za objaw pomyślny, że idea planowej reorganizacji gospodarstwa społecznego znajduje coraz większy oddźwięk i w świecie nauki ekonomicznej. Wynika to z ankiety, urządzonej przez „Kurjer Poranny", polegającej na całym szeregu wywiadów z uczonymi - ekonomistami. M. in. zabrał głos prof. L. Wł. Biegeleisen, który wyjaśnił, iż liberalizm gospodarczy, stawiający wszystko na jednostkę, na jej indywidualny interes i wolną grę sił, opierał się na nieporozumieniu i doprowadził do nadmiernej konkurencji, dumpingu i t. p., powodując reakcję w postaci karteli. Zbliżenie do równowagi jest możliwe tylko przez **celową organizację gospodarstwa społecznego.** Jednem z pierwszych zadań „planu gospodarczego" **winno być podniesienie poziomu życia rolnika i robotnika. Oni właśnie decydują o pojemności rynku wewnętrznego.** I dlatego prof. B., obok utrzymania wywozu płodów rolniczo - hodowlanych i niektórych masowych gałęzi przemysłu (włókienniczego) widzi konieczność zwiększenia niskiego spożycia w kraju.

***

Organizacja gospodarki, proponowana przez prof. B., budzi jednak pewne zastrzeżenia. Powstanie szeregu grup: przemysł — rolnictwo — praca, dalej: „złagodzenie antagonizmów między pracą a kapitałem". Sądzimy, że organizacja przemysłu nie może się dokonać bez udziału w niej robotników, jako czynnika współ-decydującego, obok przedstawicieli spożywców i reprezentantów Państwa. A więc „praca" musi być reprezentowana w dziale „przemysł".

Pozatem należałoby jeszcze wyjaśnić, co się stanie z gałęziami przemysłu, opanowanemi przez kartele. Czy gospodarka planowa ogólno - społeczna jest do pogodzenia z istnieniem monopolów prywatnych? Chyba nie. A w takim razie „złagodzenie antagonizmów"... nastąpi przez **likwidację pozycyj wielkiego kapitału.**

(W.).

Nasz „Łańcuch prasowy" na obozy „Czerwonych harcerzy"

Czerwoni Harcerze muszą wysłać proletarjackie dzieci na obozy. Nie mają pieniędzy. Znikąd nie otrzymują subsydjów. Rodzice harcerzy są niezamożni. By urządzić obozy, trzeba mieć namioty, których brakuje. Pomóżmy więc czerwonym harcerzom i kupmy im namioty.

W tym celu otwieramy „ŁAŃCUCH PRASOWY" na namioty dla „Czerwonych harcerzy". Ofiary przyjmują Administracje naszych pism.

Obozy — to rzecz pierwszorzędnej wagi w życiu „Czerwonych harcerzy". Na nich najskuteczniej można przeprowadzać socjalistyczne wychowanie. One dają dzieciom robotniczym zdrowie i radość. Niech więc nasi „Czerwoni harcerze" mają możność urządzenia obozów.

***

Tow. St. Dubois wpłaca 2 zł. i wzywa t.t.: St. Garlickiego, L. Cohna i J. Kwapińskiego.

Tow. A. Wąsik wpłaca 2 zł. i wzywa t.t.: J. Kamińskiego i E. Przetacznika.

Tow. N. Kania wpłaca 2 zł. i wzywa t.t.: St. Benkla, K. Czapińskiego, Z. Piotrowskiego.

Czy „PePeGe" będzie uratowana?
Przed marszem głodowym w Grudziądzu

Dwa tys. bezrobotnych robotników „Pe-Pe-Ge" z członkami rodzin — znajduje się w rozpaczliwej sytuacji.

Na dzień 25 czerwca zwołana została konferencja, na którą do Grudziądza przyjedzie delegat Minist. Przem. i Handlu, pułkownik Moniuszko, syndyk masy upadłościowej.

Czy p. pułkownik przyjedzie z planem uruchomienia i terminem otwarcia fabryki, pokaże przyszły wtorek.

W dniu 19 czerwca delegacja robotnicza interwenjowała w sprawie natychmiastowego uruchomienia „Pe-Pe-Ge" i przyznania tymczasowej pomocy dla pozbawionych pracy i wszelkich środków do życia u Prezydenta Miasta, u starosty i w zarządzie fabryki.

Oddzielnie wysłano depeszę do Premjera Sławka.

Odpowiedź jeszcze... nie nadeszła. Sytuacja bez zmian i każdej chwili grozi wyładowaniem, którego skutki w rozmiarach mogą być nieobliczalne.

Nędza wśród bezrobotnych jest straszna.

Ludzie — cienie, o trupim wyglądzie twarzy, bosi i obdarci wypełniają korytarze Ratusza obsadzonego zzewnątrz i wewnątrz policją z pałkami gumowemi.

***

Od wtorku dzieli nas parę dni.

Czy w sytuacji nastąpi odprężenie, a w położeniu bezrobotnych poprawa — to już zależy od czynników miarodajnych.

Decyzja musi zapaść natychmiast.

Opinja publiczna, zdrowy rozsądek, dobrze zrozumiany interes Państwa i wzgląd na tak zw. „porządek publiczny" chcą, ŻEBY TAK BYŁO.

Czy będzie — dowiemy się już w najbliższy wtorek.

KAZIMIERZ RUSINEK.

Żyd. Soc. Partja Rob. „Poale-Sjon"
w Wilnie
Sala Konserwatorjum — Końska 1

Niedziela, 23-go Czerwca 1935 r. 8.30 wiecz.
ODCZYT Tow. **ST. DUBOIS**
n. t.
„Nowi Ludzie na starej Ziemi"
(wrażenia z podróży do Palestyny)

Bilety do nabycia w lokalu „Borolnow-Hejm" — Niemiecka 31 w lokalu O. K. R. P. P. S. — Kijowska 19 i w dzień odczytu w kasie Konserwatorjum od godz. 10 rano.

Nowe tereny naftowe

„Polmin" podjął eksploatację nowych terenów naftowych w Małopolsce Wschodniej. Wywiercono ostatnio szyby ropodajne w miejscowości Podliwcze, znajdującej się na terenie pow. Dolińskiego w woj. Stanisławowskiem. (PID)

We Francji

Tragedja polskich robotników

Krwawe zajścia przed konsulatami polskimi w Paryżu i Lille

Przed konsulatami polskimi w Paryżu i Lille doszło we wtorek do krwawych zajść z bezrobotnymi robotnikami polskimi, którzy się wdarli do konsulatów polskich, domagając się pomocy. Policja interwenjowała, przyczem szereg osób odniosło rany.

W Lille, podczas demonstracji dwóch bezrobotnych Polaków zostało silnie poturbowanych. Jednego z nich odwieziono do szpitala, drugiemu udzielono doraźnej pomocy na jednym ze skwerów miasta.

* * *

Wszystkie środowe dzienniki paryskie podają szczegółowe opisy zajść przed konsulatami R. P. w Paryżu i Lille.

Socjalistyczny „Le Populaire" poświęca tej sprawie dłuższy artykuł, w którym w następujący sposób określa żądania polskich bezrobotnych w Paryżu:

1) odnowienia kart pracy,

2) utrzymania w mocy zasiłków dla bezrobotnych,

3) bezpłatnego przewiezienia wszystkich posiadanych przez robotników rzeczy do Polski,

4) zwrotu sum, wypłaconych z tytułu ubezpieczeń społecznych na starość.

W dalszym ciagu artykułu „Populaire" pisze:

„Stoimy tu wobec jednego ze wstrząsających dramatów wywołanych bezrobociem i często nieskoordynowanemi zarządzeniami władz. Jak wiadomo, od szeregu miesięcy władze francuskie odbierają robotnikom cudzoziemskim karty pracy. W ten sposób **Rząd pragnie ich zmusić do opuszczenia Francji.** Nie potrzebujemy podkreślać, jak nieludzkim jest ten sposób postępowania. Jest to niesprawiedliwe, gdy chodzi o emigrantów politycznych, którzy nie mogą powrócić do swoich krajów ojczystych pod groźbą więzienia. Nie jest to bardziej ludzkie, gdy **środki te stosuje się wobec pracowników cudzoziemców, których wezwano do Francji w okresie pomyślności i którzy pracowali tu przeszło 10 lat.** Agenci francuscy jeździli wtedy do Polski, Czechosłowacji i innych krajów, aby dostarczyć Francji robotników, których brakowało. Ludzie ci przybyli i stworzyli ogniska domowe, ich dzieci znają już tylko Francję.

Obecnie jednak wydala się ich. Mają oni powrócić do „domu", t. j. tam, gdzie nie mają już ani ogniska domowego ani pracy, a często nawet i rodziny. Do tego dołącza się **dokuczanie i błędy władz,** którym powierzono repatrjację bezrobotnych cudzoziemców. Repatrjacja dokonana zostanie na koszt Francji. Dotychczas jednak nie oznaczono daty odjazdu pociągów repatrjacyjnych. Tymczasem ci, którzy mają być repatrjowani, zostali już skreśleni z list bezrobotnych i nie pobierają zapomóg. To właśnie było powodem zajść w Lille. Od wtorku w departamencie Nord repatrjanci zostali ponownie wciągnięci na listę osób, pobierających zasiłki. Trzeba było godnych pożałowania incydentów, aby władze francuskie spostrzegły absurdalność zarządzeń i brak ich skoordynowania".

Nowy wiceprezydent Warszawy

Minister spraw wewnętrznych powołał dr. Wacława Graba-Łęckiego, wicedyrektora wydziału szpitalnictwa, na stanowisko wiceprezydenta m. st. Warszawy.

(PAT).

Polityka nowej Rady gminnej w Bielsku

(Kor. własna).

Podczas wyborów do Rady gminnej w Bielsku (Śląsk Cieszyński) w grudniu 1934 roku podniosła „sanacja" pod komendą dr. **Przybyły,** byłego komisarza rządowego, a obecnego burmistrza, ciężkie zarzuty przeciw gospodarce byłej t. zw. „niemieckiej większości" w Radzie gminnej w kadencjach od 1925 do 1933 r. Zarzucano, że gospodarka była niecelowa, że budowa zapory wodnej była niepotrzebną, że kontrakty zawarte w sprawie zapory wodnej i w sprawie prądu elektrycznego były dla gminy niekorzystne, że przy sporządzeniu tych kontraktów radcy gminni suto zarabiali i gospodarka była wogóle rozrzutna — i że za tę gospodarkę, która spowodowała wielkie zadłużenie miasta, ponoszą winę przeważnie socjaliści.

Trzeba sobie przypomnieć, że socjaliści, którzy zawsze byli w mniejszości — bo mieli tylko 8, względnie 9, mandatów na 36 — gminą nigdy nie rządzili, a rządziła klika burżuazyjna polsko - niemiecko - żydowska. Rządził polski burmistrz dr. **Kobiela,** który bez wiedzy Województwa Śląskiego żadnej uchwały nie przeprowadził i który przed rozwiązaniem Rady gminnej w 1933 roku otrzymał pochwałę od Rządu, a w nagrodę stanowisko rejenta w Cieszynie. Należałoby zatem sądzić, że jeżeli województwo takie stanowisko zajęło, to gospodarka nie była tak zła, jak „sanacja" opisała podczas wyborów. To stanowisko władzy nadzorczej nie przeszkodziło jednak dr. Przybyle podczas wyborów w ulotkach, a p. radnemu Ślusarczykowi na zgromadzeniach rzucać kalumnje na socjalistów i nazwać całą gospodarkę gminną „niemiecko-socjalistyczną". Ten kruczek wyborczy i znane typowo — „sanacyjne" metody wyborcze (za które wiele osób należy pociągnąć do odpowiedzialności na podstawie rozporządzenia z dnia 6 lipca 1922 roku w sprawie ordynacji wyborczej dla gmin części cieszyńskiej Województwa Śląskiego część X-ta §65, zrobiły swoje. „Sanacja" i zbratani z nią hitlerowcy i żydzi osiągnęli zdecydowaną większość, a socjaliści stracili 6 mandatów. Od tego czasu upłynęło 6 miesięcy. miesięcy. Dr. Przybyła został wybrany burmistrzem, a wybór zatwierdzono.

Podczas „herbatki",, urządzonej przez dr. Przybyłę dla 200 osób, gdy nastrój doszedł do szczytu wesołości, inżynier Wiesner, hitlerowiec i antysemita, który w swojej szmacie hitlerowskiej pisał, że należy żydów zniszczyć — wzniósł toast na zgodę i współpracę ze wszystkimi, a więc i z żydami, a p. naczelnik Slusarczyk, stuprocentowy „sanator", po zakończeniu tej przemowy, stuknął się z nim szklanką, czy kieliszkiem.

Jest zrozumiałem samo przez się, że socjalistycznych radnych na tej „herbatce" nie było. **Była to zatem uroczystość zbratania się burżuazyjnych radnych gminnych wszystkich narodowości i wyznań.** Logicznie myślący ludzie postawią jednak następujące pytania:

1) Jak stało się możliwem, że ludzie, którzy jeszcze niedawno tak ostro się zwalczali, nagle rzucili się sobie w objęcia?

2) Jak może skromny urzędnik, jakim jest komisarz rządowy, w dzisiejszych ciężkich czasach na własny koszt urządzić „t. zw. herbatkę" dla 200 osób? A przecie p. dr. Przybyła zaraz na wstępie stwierdził, że sam z własnych — (to znaczy nie z gminnych) funduszów te koszta ponosi.

Dzisiaj niedawni oskarżyciele nie życzą sobie, aby ich oskarżenia roztrząsano. Dowodem tego jest posiedzenie sekcji prawniczej. Na tem posiedzeniu p. przewodniczący, radny Ślusarczyk, główny oskarżyciel, który na zgromadzeniach przedwyborczych łajał z trybuny złą gospodarkę t. zw. „niemiecko-socjalistycznej większości", domagał się od tow. Pietrasa, aby cofnął wniosek klubu socjalistycznego.

„Rada gminna wybierze komisję składającą się z 9 członków, która ma z całą dokładnością zbadać gospodarkę gminną z lat 1925 — 1933, a ewentualnie winnych oddać prokuratorowi".

Naturalnie — powiedział p. Ślusarczyk — wniosek ten mógłby odpaść, gdyby socjaliści się na to zgodzili.

Tow. Pietras odpowiedział, że nie jest upoważnionym do cofnięcia tego wniosku i że sam się na to nie zgodzi. W tej chwili przyszli p. Ślusarczykowi do pomocy: członek żydowskiego klubuu dr. Zitrin i członek klubu hitlerowców. p. Jonas. Obaj nawoływali do „zgody".

Rada gminna uchwaliła wniosek klubu socjalistycznego postawić na porządek dzienny następnego publicznego posiedzenia, a w sekcji prawniczej próbuje się wniosek ten utrącić. Ach! wiemy dobrze, ci panowie z rady gminnej chcą swój chleb z szynką w spokoju spożywać.

Ale będziemy tak długo żądali sprawiedliwości, aż sprawiedliwość ta zwycięży nad nieprawością i demagogją wyborczą.

Są jeszcze sędziowie w Berlinie

Przed jednym z sądów berlińskich toczyła się sprawa, wytoczona przez żydowskiego właściciela domu swemu lokatorowi, czynnemu hitlerowcowi. Gdy gospodarz upominał się o komorne, hitlerowiec obrzucił go obelgami i oświadczył, że ani feniga komornego nie będzie płacił, że ma to swoje uzasadnione przyczyny, jeśli on, hitlerowiec, akurat u niego, Żyda mieszka i że właściciel domu niech będzie zadowolony, że nie zabierają mu całej nieruchomości.

Sędzia zasądził od hitlerowca komorne, oraz rozwiązał umowę najmu. W uzasadnieniu orzeczenia sędzia zaznaczył, że nie jest to niczyją zasługą, że przypadkowo należy do rasy aryjskiej.

Prasa hitlerowska rzuciła się na sędziego i dowodzi, że w sądzie również aryjczycy winni być inaczej, t. j. lepiej traktowani, aniżeli ludzie innych, mniej wartościowych, ras.

Tanie jest życie fornalskie

W folwarku Imielin, stanowiącym własność hr. Potulickiej otrzymał w chałupie pomieszczenie robotnik Józef Ziubiński, który zamieszkiwał tam wraz z żoną swoją Stanisławą.

Pewnej nocy nad folwarkiem szalała wichura, która zwaliła cały dom. Ziubiński przebudziwszy się zobaczył, że jest zasypany gruzem. Zerwał się wtedy z krzykiem a gdy nadbiegli sąsiedzi wykopali z gruzu jego żonę. Była ona już martwa.

Biegli stwierdzili, że winę za nieumyślne spowodowanie śmierci Ziubińskiej ponosi administrator folwarku Piotr Szypuła, który oddał do użytku chałupę zagrożoną, a w dodatku, kiedy zwracano mu uwagę na konieczność przeprowadzenia remontu, odpowiedział: — Niech ich tam podusi, mnie to nie obchodzi!

Obecnie Szypuła zasiadł przed sądem.

Sąd skazał oskarżonego administratora na sześć miesięcy więzienia z zawieszeniem kary.

Wilk pokąsał gajowego i parobka

W majątku Gudełki pod Wilnem zaszedł wypadek, którego ofiarą padł gajowy lasów wspomnianego majątku, 40-letni Franciszek Kłoczko oraz jego parobek, 20-letni Wacław Marcinkiewicz.

Nad ranem pod dom gajowego wybiegł z lasu wilk. Gajowy porwał ze ściany dubeltówkę i strzelił do wilka śrótem.

Wilk zniknął w krzakach. Po kilku minutach do krzaków tych zbliżył się parobek Marcinkiewicz. Wtem z krzaków wyskoczył ranny wilk, obalił Marcinkiewicza na ziemię i dotkliwie ugryzł w rękę. Gajowy załadował wtedy karabin, znalazł wilka i strzelił do niego. Strzał nie był skuteczny. Ranny wilk rzucił się na gajowego, obalił go na ziemię i zaczął gryźć. Na krzyk gajowego i parobka nadbiegli mieszkańcy folwarku i odpędzili wilka.

Rannych przewieziono do Wilna. Kłoczko doznał szczególnie ciężkich obrażeń ramienia: kość została zdruzgotana.

Istnieje przypuszczenie, iż wilk był wściekły.

Polski słownik Biograficzny

Poważną luką w dorobku polskiego piśmiennictwa historycznego był brak słownika biograficznego. Każdy, kto pracował na niwie historycznej, musiał, poszukując materjału do charakterystyki wybitnych osobników w Polsce, uciekać się z konieczności do słowników encyklopedycznych, któremi nie możemy się, niestety, chlubić. Polska Akademja Umiejętności postanowiła brakowi temu zaradzić. oPwołała do życia komitet redakcyjny z prof. Władysławem oKnopczyńskim na czele i w roku bieżącym zaczęła wydawać Słownik Biograficzny, obejmujący nazwiska osób już nie żyjących. Rocznie ukazywać się będzie po pięć zeszytów sześcioarkuszowych in quarto, stanowiących jeden tom 480-stronicowy. Całość obejmie około 20 tomów. Dotychczas ukazały się trzy zeszyty, dające nam pojęcie o charakterze i poziomie zamierzeń Akademji. Skład szerszej rady i komitetu redakcyjnego daje już wystarczającą rękojmię, gdy chodzi o wartość naukową wydawnictwa. W tem przeświadczeniu umacniają nas jeszcze trzy pierwsze zeszyty. Jak z nich wnioskujemy, redakcja, przestrzegająca, rzecz zrozumiała, zupełnej bezstronności, powierza opracowywanie życiorysów pisarzom, zbliżonym ideowo do osób, o których piszą, zwłaszcza jeżeli chodzi o ostatni epokolenia. O Edwardzie Abramowskim nprz. pisze Ludwik Krzywicki, o Zygmuncie Balickim — Zygmunt Wojciechowski, co nadaje życiorysom pewien odcień ciepła osobistego, nie pozbawiając ich objektywizmu naukowego. Trafiają się też opracowania zbiorowe.

Mimo to, że niejeden z nas nie doczeka ukończenia tej, obliczonej na 20 lat monumentalnej imprezy, rozpoczęcie tak dawno zapowiadanego wydawnictwa należy powitać z jaknajwiększem uznaniemo.

J. M.

Zwycięskie zakończenie zatargu

w firmie Lardelli w Warszawie

W firmie Lardelli w Warszawie wybuchł zatarg z kelnerami.

Wczoraj odbyła się w tej sprawie konferencja w Inspekcji Pracy, która dała pozytywne wyniki dzięki zdecydowanemu stanowisku przedstawicielstwa Związku i delegacji miejscowych pracowników.

W wyniku rokowań p. Lardelli cofnął wymówienia sześciu pracownikom, oraz zobowiązał się honorować zawartą ze Związkami umowę.

Akcję prowadził Oddział Kelnerów Związku Robotników Przemysłu Spożywczego (Piwna 47).

Kronika lwowska

INTERPELACJA KLUBU RADNYCH P. P. S. W SPRAWIE OBNIŻKI CEN BILETÓW TRAMWAJOWYCH.

Na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej wniósł tow. Hausner imieniem klubu radnych P. P. S. interpelację w sprawie obniżki cen biletów tramwajowych. W interpelacji tej zwrócono uwagę na to, że problem obniżki biletów powinien być załatwiony zgodnie z projektem radnych socjalistycznych. Zarządzono jednak tylko ułamkową obniżkę, wprowadzono bowiem bilety 15 groszowe za 4 przystanki. Projekt Zarządu natrafi w przeprowadzeniu na b. wiele trudności.

W przepełnionych wozach przyjdzie do konfliktów i sporów. Przy zarządzonej pozornej obniżce korzyść dla jadących jest problematyczna, skorzystają z niej tylko mieszkający blisko śródmieścia, a więc lepiej sytuowani. Przedmieścia z tej zniżki nie skorzystają, a gdy się doda koszty druku biletów, przemiany przystanków — to wszystko w sumie narazi przedsiębiorstwo M. Z. E. na wydatki, korzyści zaś żadnych nie da. Interpelanci wezwali Zarząd miasta do ponownego rozpatrzenia problemu obniżki taryf za świadczenia przedsiębiorstw komunalnych na komisjach Rady miejskiej i zarządzenia realnych, a nie fikcyjnych obniżke.

ROBOTNICY LWOWSCY W OBRONIE ZAGROŻONYCH PRAW POLITYCZNYCH.

W związku z ogłoszoną akcją protestacyjną przeciw nowej ordynacji wyborczej odbywają się w związkach i organizacjach zebrania i wiece.

W piątek, 14 b. m. odbyło się zgromadzenie pracowników Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej (Pasty). Na zebraniu omówiono szczegółowo cechy charakterystyczne nowej ordynacji wyborczej i uchwalono wyrazić protest przeciwko odbieran' masom ludowym dobrze nabytych praw. Na zebraniu omówiono po za tem sprawę pogorszenia ubezpieczeń społecznych, a w szczególności zwiększenie wysokości wkładek i zmniejszenie świadczeń.

W poniedziałek 17 b. m. o g. 7-ej wiecz. odbyło się liczne zgromadzenie w Domu pracowników gminnych przy ul. Kuszewicza 1. Na zgromadzeniu przewodniczył tow. Poczałek, referat o nowej ordynacji wyborczej wygłosił tow. Skalak. W dyskusji przemawiali tow. Lang, Haduch, Kliszko i inni.

Zebrani solidaryzowali się z walką całej klasy robotniczej w Polsce przeciwko ordynacji, pozbawiającej robotników przedstawicielstwa parlamentarnego.

Wiadomości Sportowe

Dzisiejsze imprezy sportowe

Dziś, t. j. w sobotę odbędą się następujące ważniejsze imprezy sportowe:

W Warszawie na boisku Polonji o 17.30 walczą o mistrzostwo klasy A Gwiazda z Elektrycznością.

W Łodzi mistrzostwa Polski w Hazenie.

W Krakowie mecze waterpolo o mistrzostwo Polski.

Z dnia

3 MIESIĄCE WIĘZIENIA ZA KOPNIĘCIE PRZECIWNIKA. Wczoraj rozpatrywana była w sądzie grodzkim w Warszawie sprawa piłkarza Warszawianki, Józefa Smoczka.

Smoczek oskarżony był o to, że we wrześniu 1932 r., grając w barwach Garbarni, złamał na meczu nogę piłkarzowi Warszawianki, Frostowi.

Na rozprawie sądowej w charakterze świadków zeznawali m. in. piłkarze Zwierz i Hahn, którzy odtworzyli na sali sądowej sytuację, jaka miała miejsce na boisku w związku z wypadkiem.

Sąd skazał Smoczka za nieumyślne uszkodzenie ciała na 3 mies. aresztu z zawieszeniem kary na 3 lata.

W ustnych motywach sąd podkreślił, że karę tę wymierzył ze względów pedagogicznych, biorąc pod uwagę ciągłe nawoływania prasy do ukrócenia zbyt ostrej gry na boiskach piłkarskich.

Obrońca Smoczka zapowiedział apelację.

Tenis

JĘDRZEJOWSKA WYELIMINOWANA. W dalszych rozgrywkach tenisowych o mistrzostwo Londynu Jędrzejowska spotkała się z czołową rakietą francuską Henrotin, przegrywając 2:6, 1:6. Francuzka miała przez cały czas zdecydowaną przewagę.

WITMAN PO RAZ TRZECI MISTRZEM ESTONJI. W środę zakończyły się w Tallinie międzynarodowe zawody tenisowe o mistrzostwo Estonji. W finale Witman pokonał Szweda Nüstroma 6:4, 6:1, zdobywając po raz trzeci tytuł mistrza Estonji.

W TURNIEJU TENISOWYM o mistrzostwo m. Kent w grze podwójnej panów sensację wywołała niespodziewana porażka pary Perry — Austin, która przegrała z parą Tuckey — Wilde w stosunku 6:4, 2:6, 5:7.

W tym samym turnieju, w finale gry pojedyńczej pań, angielka Stammers, która w półfinale wygrała ze słynną Heleną Wills, pokonana została przez Dorotę Round 3:6, 1:6.

Pływanie

DELFIN — ZAGIEW 7:0 (5:0). Wczoraj rozegrany został mecz waterpolowy między drużynami Delfin i Zagiew o mistrzostwo Warszawy, zakończony zwycięstwem Delfinu 7:0 (6:0).

MISTRZOSTWA POLSKI W PŁYWANIU. Tegoroczne pływackie mistrzostwa Polski, wyznaczone na dn. 29 i 30 b. m., nie otrzymały dotąd definitywnego przydziału miejsca. Odbędą się one bądź w Warszawie, bądź w Ciechocinku, na pięknym słonym basenie.

Pertraktacje z Ciechocinkiem są w toku. Decyzja zapadnie w dniach najbliższych.

TABELA LIGI WETERPOLOLOWEJ wygląda obecnie następująco: 1) EKS Katowice 2 gry 4 pkt. st. br. 9:1, 2) AZS. Warszawa 2 gry 4 pkt. st. br. 8:4, 3) Makabi 3 mecze 2 pkt. st. br. 4:11, 4) Cracovia 3 mecze 2 pkt. st. br. 5:15, 5) Hakoah Bielsko 2 mecze 0 pkt. st. br. 4:9.

Boks

SCHMELLING — BRADDOCK O BOKSERSKIE MISTRZOSTWO ŚWIATA. Nowy Jork, po nieoczekiwanej porażce Baera, wykazuje wielkie zainteresowanie dla b. mistrza świata, Maxa Schmellinga.

Jimmy Johnston, znany aranżer wielkich spotkań w boksie zawodowym, zapowiedział, że poczynił już kroki celem doprowadzenia do skutku meczu Braddock - Schmelling we wrześniu b. r.

Schmelling wyraził już telegraficznie swoją zgodę na spotkanie z Braddock'iem.

Wesoły kącik

SZTUKA.

— Jak się panu podoba Buster Keaton?

— Kto to jest?

— Co, nie zna pan Bustera Keatona? To przecież ten słynny aktor, który nigdy się nie śmieje.

— I to jest sztuka w dzisiejszych kryzysowych czasach?!

Z WYPRACOWAŃ SZKOLNYCH.

„Grzyby rosną tylko w miejscach wilgotnych. Dlatego też przybierają kształt parasola".

„Pesymista to człowiek, który tylko wtedy jest zadowolony, gdy jest nieszczęśliwy, ale nawet wówczas jest on w złym humorze".

„Monolog — to djalog napisany dla jednej osoby".

Wiadomości z całej Polski

TRAGEDJA MAŁŻEŃSKA.

W Łodzi przy ul. Mazurskiej 30 rozegrał się straszny dramat małżeński.

Zajmujący mieszkanie w suterynie, wraz z żoną i dzieckiem, 39-letni Józef Szulc, pijak nałogowy, gdy wrócił znów pijany do domu — został po krótkiej awanturze oblany przez żonę kwasem solnym.

Szulc odniósł straszne poparzenia twarzy i obu gałek ocznych. Denat na jedno oko już zaniewidział i lekarze wątpią, czy uda im się uratować mu wzrok w drugiem.

Szulcowa, która po tym strasznym podyktowanym rozpaczą czynie zbiegła wraz z czteroletnim synkiem — została po kilku godzinach ujęta i osadzona w areszcie.

ZWYRODNIALEC CZY OBŁĄKANY.

Niejaki Iwan Olejnik z Dobrowlan koło Zaleszczyk, zwabił swego 5-cio letniego synka Stefana do piwnicy i poderżnął mu gardło nożem.

Przesłuchany przez sędziego przyznał się do winy i oświadczył, że działał pod wpływem żalu, ponieważ matka obiecała mu całe gospodarstwo, dała natomiast tylko część, postanowił więc zabić swoje dzieci, a potem popełnić samobójstwo.

Po przeprowadzeniu badania lekarskiego stwierdzono, u zbrodniarza wstrząs nerwowy. Sprawca zostanie odesłany do zakładu leczniczego celem stwierdzenia, czy wstrząs ten zaszedł w chwili popełnienia czynu, czy też jest następstwem reakcji po dokonanej zbrodni.

KARY ZA ZATRUDNIANIE PRACOWNIKÓW W NIEDZIELĘ.

Przed Sądem okręgowym w Sosnowcu odbyło się kilka spraw administracyjno - karnych przeciwko właścicielom zakładów przemysłowych o zatrudnianie robotników w dni świąteczne.

W wyniku rozpraw oskarżeni skazani zostali na zapłacenie grzywien od 200 zł., wzwyż z zamianą na areszt. Między innymi skazani zostali: piekarz Kac z Sosnowca, właściciel zakładu stolarskiego Oliwa i kuśnierz Tenenbaum.

SAMOBÓJSTWA BEZROBOTNYCH.

W pobliżu wsi Dłoń pod Rawiczem wykryto w tych dniach wisielca.

Dochodzenia ustaliły, że wisielcem jest 36-letni Ludwik Poprawski z Sarnowy pow. rawickiego. Jak stwierdzono, Poprawski, mający na utrzymanie żonę i dziecko, był od dłuższego czasu bez pracy.

Celem przyniesienia żywności dla żony i dziecka udał się denat do Zielonegodębu, gdzie zamieszkują jego rodzice. Według przypuszczeń, w drodze powrotnej powiesił się Poprawski na drzewie, przy drodze wiodącej do Sobiadkowa.

Pod Lwowem na torze kolejowym między mostem kulparkowskim a wuleckim na klm. 4.3 rzucił się w zamiarze samobójczym pod koła pociągu osobowego Nr. 322, zdążającego ze Stanisławowa do Lwowa, 21-letni ślusarz Józef Łukajewicz, zam. przy ul. Bilińskich 56. Desperat poniósł śmierć na miejscu.

PUDER SPOWODOWAŁ ZAKAŻENIE.

W Grudziądzu zdarzył się wypadek śmiertelnego zakażenia wskutk zabiegu kosmetycznego.

P. Jadwiga Redzina, żona porucznika 65 p. p. usunęła pryszczyk na twarzy i rankę zapudrowała. Po kilku godzinach na twarzy pojawiły się objawy zakażenia, które mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej rozszerzało się coraz bardziej.

Po paru dniach nastąpił zgon.

ZNÓW SAMOBÓJSTWO UCZENICY.

W Łucku usiłowała popełnić samobójstwo przez wypicie esencji octowej Anna Doroszenko, uczennica VI kl. miejscowego gimnazjum ukraińskiego. Powód usiłowanego samobójstwa — nieuzyskanie promocji do klasy następnej. Doroszenkównę w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

CZŁOWIEK - ZWIERZĘ.

Niejaki Władysław Bazel, fornal dworski w Wysokiej Strzyżowskiej pow. Rzeszów, w czasie nieobecności w domu swej żony Zofji — zabił jej nieślubne dziecko, 3-letnią córeczkę Marjannę, Kazimierę Dajtel. Zbrodniczy fornal zadał śpiącemu dziecku cios pięścią w głowę, tak, że nastąpił krwootk wewnętrzny mózgu. Po kilku minutach dziecko zmarło. Jak się okazuje Bazel chciał usunąć w ten sposób nieślubne dziecko żony, które go nie cierpiał. Sprawcę zbrodni aresztowano.

MORDERCZYNIE PRZED SĄDEM.

Przed sądem Okr. w Bydgoszczy stanęły dwie młode kobiety, Małgorzata Ossowska i Irena z Karlińskich Żakowa, które w dn. 1 lutego b. r. zgładziły ze świata zamieszkałą w Bydgoszczy przy ul. Gdańskiej 136, 76-letnią Marję Niezgódzkę, by zabrać zł. 8.50, stary zniszczony płaszcz, dwie koszule damskie, 5 par pończoch, kaftaniczek, lampę naftową, 3 zużyte garnki, 10 kg. kartofli, kilogram cukru, 3 jaja, jedną pomarańczę i kawałek czekolady...

Ossowska uderzyła staruszkę w głowę młotkiem, powodując w ten sposób zdruzgotanie tylnej kości czaszki i przekrwienie mózgu, co w konsekwencji spowodowało śmierć, Żakowa oskarżona o udzielenie słowem i czynem pomocy Ossowskiej w popełnieniu ohydnej zbrodni.

Po dłuższej naradzie sąd ogłosił wyrok, w myśl którego Małgorzata Ossowska skazana została na dożywotnie więzienie, oraz bezterminową utratę praw obywatelskich, zaś Irena Żakowa na dwanaście lat więzienia i 10 lat utraty praw.

GOSPODARZ POSTRZELIŁ LOKATORÓW.

Do krwawego zajścia doszło w Łopiennie na tle zatargu mieszkaniowego pomiędzy 32-letnim Józefem Jankowskim, właścicielem realności, a lokatorami: małżonkami Konstantym i Franciszką Brukwickimi.

Podrażniony gospodarz wystrzelił kilkakrotnie z rewolweru, raniąc Brukwickiego w rękę i nogę, a żonę jego w ramię. Rannych przewieziono do szpitala w Wągrowcu. Jankowskiego policja ujęła i osadziła w areszcie.

Zwycięstwo listy socjalistycznej w wyborach w Paruszowcu

Już kilkakrotnie pisaliśmy o prześladowaniu socjalistów w Zakładach Niklowych w Paruszowcu pod Rybnikiem. Przeciwko naszemu ruchowi skupili się enpeerowcy, „sanatorzy" i kierownictwo fabryki. Starostwo w Rybniku nie zapośredniczyło do pracy ani jednego członka naszej organizacji. Mimo to, nasi towarzysze wytrwali w walce i mogą poszczycić się bardzo dobremi wynikami swej pracy. Na czele naszego ruchu stoi tam tow. Szypuła.

Onegdaj odbyły się w Zakładach Niklowych wybory do rady zakładowej. Przeciwnicy nasi połączyli się i utworzyli jedną listę, ażeby przy pomocy kierownictwa fabryki, władz i kleru łatwiej pokonać nasz ruch.

Wynik wyborów przyniósł im atoli druzgocącą klęskę. **Socjaliści zdobyli bowiem 75% wszystkich głosów i 4 mandaty;** przeciwnicy nasi otrzymali zaledwie 1 mandat.

Wybory powyższe są także dowodem, jak wyglądają wyniki tam, gdzie istnieje swoboda głosowania.

Walka ceglarzy o zawarcie umowy zbiorowej

(Kor. własna).

Robotnicy celglarscy w Przemyślu rozpoczęli u progu sezonu akcję o zawarcie umowy zbiorowej i podwyżkę głodowych płac.

Akcja, trwając od kwietnia nie została dotychczas ukończona. W maju podpisali dwaj właściciele cegielń (w Przemyślu jest 5 cegielń) umowę zbiorową i przyjęli wszystkie warunki wysunięte przez związek zawodowy. Robotnicy uzyskali m. in. 10 proc. podwyżkę płac.

Minęło zaledwie dwa tygodnie od chwili podjęcia pracy w jednej cegielni, a już właściciel cegielni, p. Freudenheim, złamał umowę zbiorową, nie chcąc robotnikom wypłacić stawki według zawartej umowy. Po interwencji kierownictwa związku robotników ceglarskich wypłacił przedsiębiorca robotnikom stawki według umowy, zwalniając jednak wszystkich robotników bez ustawowego wypowiedzenia.

Robotnicy w odpowiedzi na postępowanie przedsiębiorcy porzucili pracę.

Strajkuje ogółem 350 robotników.

Robotnicy ceglarscy są zdecydowani walczyć za wszelką cenę o zwycięstwo swoich postulatów.

Katastrofa kolejowa w Koluszkach

Ośmioro dzieci rannych

W Koluszkach w czasie przetaczania pociągu, który szedł z Łodzi - Fabrycznej i miał być dołączony do pociągu idącego na Kraków oraz Zakopane, wskutek zbyt silnego pchnięcia przetaczającej lokomotywy nastąpiła katastrofa.

Dwa wagony osobowe zostały uszkodzone, przyczem rannych jest ośmioro dzieci.

Pełna tabela loterji

2-gi dzień ciągnienia I-ej klasy Loterji Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

2.000 zł. — 36611.
Po 500 zł. — 23266 30240 82278 175325.
Po 400 zł. — 3240 5625 23286 40962 50703 145172 148865 159611 160853 164757 176609.
Po 200 zł. — 4121 14927 43134 52650 59621 60683 71750 77800 82818 88235 90279 90861 116316 120147 137564.
Po 50 zł. — 15182 18056 20754 22324 24880 26305 35143 36203 36882 43334 43866 44298 53924 57911 63461 64596 81323 81753 82351 83458 96997 105131 105797 112645 123512 133633 143135 157127 160350 173663 172002 172645 174178 176523.

Wygrane po 50 zł.

672 1129 709 2303 581 628 723 3313 940 70 4046 82 147 406 518 5389 962 6306 32 7086 89 8604 762 9638 95
10020 27 774 964 11240 624 34 13250 317 737 856 14302 592 15878 16227 495 17131 308 97 513 655 62 18157 351 19437 829 20512 21257 803 979 22083 286 301 524 77 833 45 956 96 23061 63 75 333 35 427 541 24122 346 83 531 637 889 25014 44 165 66 557 689 873 26103 294 225 54 505 42 767 27544 63 94 621 728 834 51 99 928 28264 369 563 82 29068 291 330 76 436 638 715 872 98 999 30089 414 843 31644 32140 64 408 689 91 771 815 955 87 33041 116 274 622 818 66 918 34039 299 440 480 84 913 35299 647 36711 37 37168 452 506 635639 659 930 65 81 38416 39360 517 76 653 40369 507 731 888 41179 282 331 475 719 946 42251 692 896 951 43742 44043 62 361 417 710 815 45808 46405 505 79 95 788 47125 446 880 980 48228 323 500 603 35 42 703 94 938 49270 680 701 843
50089 140 52 498 512 709 826 51111 314 711 63 829 927 46 52036 173 369 95 664 878 922 53032 127 41 248 362 627 46 754 975 54362 541 710 857 55304 590 491 577 873 957 57057 267 363 58161 417 82 521 845 98 976 59037 264 323 418 541 63 643 827 97 909.
60237 73 367 527 625 742 79 861 925 61063 251 61 310 24 28 51 403 80 539 52 677 62384 459 597 708 63234 328 47 490 595 616 771 955 64038 161 72 261 405 48 96 624 802 76 988 65259 932 66140 52 245 509 92 67026 314 32 523 625 68092 244 314 537 760 809 88 69150 346 61 428 805 96.
70555 60 618 849 908 80 71040 235 327 58 529 40 636 72053 394 485 517 649 832 73044 55 78 134 44 572 644 705 27 56 901 24 74028 230 52 932 75036 135 40 203 77 558 782 76050 83 841 93 77203 486 865 903 74 78044 183 549 739 852 79123 501 674.
80459 810 945 81017 149 209 364 780 842 986 82067 128 202 326 488 646 740 817 83114 30 54 409 796 883 84241 80 370 493 756 898 85881 86202 339 78 520 650 743 870 906 87455 533 70 843 88153 484 745 843 78 947 89007 243 377 485 570 714.
90149 223 415 838 921 91312 452 91 501 806 92010 193 402 57 605 725 816 49 913 41 93324 441 500 47 780 914 30 94016 69 73 131 559 96 966 95220 439 575 923 96209 708 840 43 97002 239 713 835 934 98068 100 23 344 448 87 657 63 711 811 14 99348 934 56.
100732 92 928 86 101530 656 739 102622 835 58 103318 687 98 770 104238 334 89 425 710 830 105829 988 106122 282 324 604 39 92 836 107111 23 44 214 404 88 774 916 108062 180 90 350 697 775 109104 41 284 340 407 92.
110271 479 509 23 96 617 76 868 905 111019 88 589 641 730 998 113034 210 74 324 494 554 89 736 85 866 114513 20 52 771 925 115076 619 60 116022 29 257 397 531 879 914 117211 412 59 824 937 118254 80 386 570 974 119400 645.
120343 454 522 695 725 848 88 934 121410 19 31 538 788 947 122151 463 606 823 123669 856 124036 131 576 741 825 48 125112 05 642 45 126298 302 487 573 879 88 127264 530 47 621 809 128183 303 566 823 129184 202 45 79 84 353 463 68 563 64 864 906 73.
130204 16 55 57 351 61 452 705 32 55 131023 241 317 47 88 702 850 132032 169 84 216 43 325 78 410 76 724 804 133117 50 721 134158 374 463 603 772 135158 203 88 424 796 950 136032 355 65 450 627 82 930 90 737429 71 518 734 138296 546 743 898 139171 91 92 233 58 322 414 73 518 600 830.
140571 793 842 936 141092 110 827 459 626 29 708 61 81 823 30 942 142013 384 544 646 826 961 143393 434 584 895 144211 483 524 66 76 725 15009 82 258 81 394 573 94 625 784 800 97 936 146006 44 442 878 926 147179 443 837 148039 765 149284 734 99 816 150084 604 825 958 151287 474 851.
152099 141 206 39 444 58 993 153170 516 42 44 641 863 927 43 154378 670 774 811 155038 208 314 557 688 707 156014 241 302 499 644 157236 381 95 508 654 861 932 158220 84 507 56 658 700 159031 190 378 472 629 860 976.
160124 55 220 665 953 161135 215 82 416 583 618 79 703 821 29 80 162173 267 389 992 163745 804 41 79 164075 90 378 857 165395 580 817 58 166471 625 971 167241 441 511 791 168055 161 213 45 97 475 99 524 46 649 775 803 940 61 169660 77 972.
170294 317 928 171408 603 882 172163 264 680 91 749 173354 532 174321 497 634 72 838 978 175271 420 616 708 896 99 176002 32 360 611 726 946 177118 42 212 485 580 726 178669 802 986 179047 278 363 938 91 180059 181105 216 304 792 845 182203 355 589 609 11 183084 209 707 63 98 886 184548.

Wygrane po 100

483 1157 653 2012 70 786 867 3625 4377 471 594 5024 6543 7519 610 8642 907 62 9402 37 64 10909 11096 147 377 519 12689 724 13144 743 907 55 14047 83 15140 346 609 16041 376 769 17596 912 18755 20092 675 705 21006 333 400 557 780 22006 67 689 23214 24166 25245 457 58 742 906 26198 27106 264 353 433 523 744 28232 346 686 952 29355 30259 703 77 32694 33040 345 904 34057 66 112 325 934 35048 218 804 36281 914 37011 108 702 39209 21 888 40732 880 41035 312 60 543 725 823 77 42275 399 43121 280 814 903 4410 835 939 45201 942 47372 429 797 866 963 48025 550 49022 66 366 911 72
50088 96 190 497 856 926 51106 247 400 48 66 52358 53607 72 962 54014 43 74 246 73 608 55507 56000 233 403 513 73 57178 295 534 58 673 58256 582 761 82 89 960 59349 60092 231 753 61311 779 62059 245 359 885 63032 133 325 46 560 891 64213 31 73 340 544 613 972 65038 454 84665 960 66113 256 504 713 917 67027 321 538 895 951 68394 966 69013 105 366 552 616 787 876 70000 317 441 580 643 85 899 71123 201 523 779 72261 630 70 73136 51 204 341 610 32 712 74071 740 807 903 75048 147 522 747 886 76825 14 77268 317 787 839 953 78865 71 983 79312 95 4174 596 702 80001 551 642 725 32 81507 685 94 849 82122 269 363 424 730 83103 398 944 84169 552 703 85635 55 746 870 86074 379 499 582 734 837 89 87889 88031 343 528 98 655 854 89063 88 253 411 90785 874 91162 71 88 228 487 524 767 974 92076 517 863 997 93730 854 973 94111 95208 21 547 96340 615 744 57 97380 425 683 701 945 98508 739 81 930 99008 142 363 592.
100354 766 906 101141 879 94 759 102012 132 547 103028 148 996 104162 105130 61 475 501 618 895 106084 522 815 107058 289 362 546 675 884 923 108022 65 92 430 637 64 935 58 109254 663 748 110172 216 412 656 723 854 111510 68 715 28 112076 675 754 113052 734 114329 433 529 727 30 948 115166 116026 198 117517 44 920 18197 442 694 727 119041 425 528 672 708.
120448 121008 673 122112 71 331 601 898 123058 695 812 901 124914 125271 385 126508 76 801 86 998 127028 269 416 513 887 128134 272 314 71 828 129365 410 641 904.
130871 131018 55 237 754 32048 412 96 133645 46 705 134400 135096 176 460 628 858 984 136224 865 69 951 137023 317 18 459 740 988 138151 232 352 414 526 729 983 139354 88 543 617.
141312 531 600 31 778 142271 577 688 851 143133 650 144406 924 65 145758 146622 981 147144 708 148891 149063 506 72 515000 168 203 55 674 151029 275 929 759.
175 154021 240 303 20 155041 93 745 848 913 156270 525 804 26 33 157411 677 158010 161 72 342 89 457 921 159344 516 669 160399 161074 773 162239 311 468 503 92 98 670 163488 588 937 164599 718 837 996 165958 166145 265 362 708 167266 800 168361 169165 471 565 690 733 170071 257 554 955 171284 307 172447 728 0 962 173017 567 879 174113 403 175096 564 954 176231 74 327 93 403 523 838 73 177771 845 178289 469 574 179492 523 691 180089 106 368 751 902 38 87 181612 34 701 182094 230 323 702 836 183774 883 184226 545 608 741.

III ciągnienie

Wygrane po 50 zł.

2348 4090 141 769 5408 6389 526 28 706 829 11688 12350 489 13029 14395 495 15269 16238 17233 18006 83 640 19898 20171 497 21943 22347 880 23368 598 24519 94 772 26840 27448 837 956 28058 62 100 717 29294 666 887
32380 871 32293 631 859 34167 414 35011 18 527 648 36356 456 38321 589 644 918 39911 52 40145 71 534 623 42390 745 43165 44829 45161 247 655 46655 47731 49 48162 511 796 49233 77 394 729 882
50126 41 51036 419 55 609 923 53306 466 533 926 54644 55512 56665 970 95 57725 58584 652 60404 947 61868 62538 981 63068 856 77 944 64276 381 769 880 65088 239 488 615 66351 895 955 67418 45 737 68097 767 90 900 69988 70044 534 682 71323 964 82 72354 72836 73581 920 74263 75070 76000 217 505 768 89 77117 250 369 78268 560 796 79036 260 320 499
80089 556 857 950 81206 3022 509 789 939 83 82100 771 83679 84013 547 49 650 85049 447 608 86141 381 406 872822 89 89787 90136 91055 181 970 92063 468 93058 477 94024 289 506 95316 836 70 96184 346 484 868 977
100391 624 32 709 101455 559 664 846 101499 871 935 79 103152 561 104007 967 94 105107 406 70 106259 368 521 645 842 107 956 108137 283 474 603 836 109230
110074 86 141 406 789 91 810 111844 112511 113064 343 639
114885 115227 588 643 885 116295 573 764 117147 462 954 118376 478 807 119741 120267 361 510 88 782 121430 782 985 122655 812 65 938 123288 921 124879 953 125372 564 669 126131 459 79 800 128197 276 541 747 853 129305 771 920 130943 131047 187 133141 312 827 134183 833 908 135119 43 52 226 401 546 697 972 95 136378 877 588 882 138264 663 140108 244 596 844 142163 200 650 143077 992 144109 588 917 145735 85 924 87 146189 778 888 943 147715 148380 761 149228 424 508.
150210 657 151510 848 152070 601 153881 953 154166 905 155099 167 716 821 156450 81 157036 148 711 14 158525 159323 161075 610 52 162086 131 994 163384 605 897 164859 165109 70 77 287 866 166314 445 800 45 167028 171 319 852 168039 659 169437 568 871 170930 171396 172312 88 551 621 52 819 173011 357 505 97 174085 137 465 554 76 743 175161 363 421 650 882 176058 807 49 177318 631 178320 179142 449 591 922 180303 181065 89 151 437 182141 74 439 98 183683 832 184722.

Wygrane 100

193 10170 383 2469 3591 642 7273 911 8277 837 9264 605 11589 848 894 12157 15300 16652 904 18319 42 60 19961 23600 24 24070 142 807 44 25860 26249 450 712 30155 297 322 31929 32961 33346 34232 436 360522 66 37115 17 210 535 858 39272 770 40306 41467 42315 885 43129 528 620 30 44364 464 45425 46109 557 47486 49471 613
50184 612 738 933 51169 355 812 21 52077 170 324 978 55663 745 52 57562 58473 899 59578 986 60077 810 61229 920 62749 63138 591 64304 617 65203 682 706 66238 607 67833 68232 902 69138 212 70107 721 71172 536 72220 56 505 673 73603 74293 75594 76748 77238 459 837 78442 79893
80118 245 309 890 922 81649 82776 84126 707 85104 643 719 87819 88578 89886 90186 407 92400 583 874 93957 95370 434 609 96303 532 632 809 97244 604 98422 907 99333 479 101133 76 395 558 641 101432 759 103323 436 873 104380 105484 862 107202 20 799 108098 109434 110376 111051 286 816 973 113437 567
15301 4 775 960 116553 938 117110 280 99 452 57 82 620 118344 457 906 119174 120057 718 121071 121 122333 123134 124483 987 125438 581 126119 202 128364 627 129078 551 622 750 826 130027 131445 774 132508 636 134303 73 720 133845 133845 136557 137277 339 138558 721 846 79 193328 140416 615 79 141046 704 804 91 144186 559 881 145682 960 67 146025 414 148181 293
150332 719 153144 655 154007 346 155943 157886 159416 820 74 160044 120 660 64 944 169097 333 46 460 162171 432 163087 168 93 164839 165381 491 707 166177 447 882 986 167054 171 73 497 964 84 168023 311 170267 709 171800 47 175644 176139 931 178038 180643 704 181011 111 385 183431 760.

IV ciągnienie

Główne wygrane

10. 000 zł. — 147357.
Po 5.000 zł.—11432 53659 161683.
Po 2.000 zł.—37235 112233 118667 160671 184121.
Po 1.000 zł. — 25315 39026 62326 107071
Po 500 zł.—117133 150678 155179.
Po 400 zł. — 63354 70282 76410 83449 138970 153761 175805.
Po 200 zł. — 28997 31027 32406 43065 46861 58936 76568 78131 84331 91106 126835 135359 179857.
Po 150 zł. — 1500 3956 4564 8287 22923 25514 33790 35418 47477 51408 59282 62919 65491 67090 69533 71889 78677 79173 79947 86526 89578 107395 555557 114889 118372 122802 128932 129842 131155 131710 133233 141966 145979 151704 152083 56243 156107 163473 163645 166121 183511

Wygrane po 50 zł.

766 85 930 1618 2379 2461 3396 3593 5100 5347 6160 6856 8044 9008 10231 11044 77 868 12009 227 13857 97 910 30 15337 549 635 16709 945 17265 605 758 824 18217 33 323 49 698 19135 328 20365 23122 871 24310 825 25163 231 817 983 26745 846 62 27096 297 880 87 28179 260 95 551 941 29532 93 634 30116 31263 786 848 86 971 33318 758 902 34795 35587 671 36067 199 418 736 96 906 30 37125 794 38479 39418 844 40226 41051 42000 591 43451 44405 952 45486 600 46280 822 957 48298 516 58 49275 401 52 675 50711 833 998 52117 384 442 791 53871 54247 888 55204 56569 913 65 57197 581 818 58487 59569 625 60305 474 61278 361 948 54 62045 63206 419 542 785 848 65053 327 588 66652 67044 834 68842 69039 98 70302 518 56 960 71057 74 544 72057 776 73051 409 30 800 74132 381 499 771 75303 529 664.
76066 199 819 77235 577 78255 63 315 824 79009 782 852 63 80705 81348 988 82216 467 551 83395 590 84192 699 852 960 85663 904 86321 87467 628 8203 376 705 97 89457 725
90044 45 87 82664 91125 691 720 92419 93352 615 856 94389 87 747 64 850 955 95395 750 96006 413 749 938 97099 404 775 98755 988 99241 904 91
100044 202 321 757 979 101566 766 102260 716 103037 67 635 702 803 967 105955 106207 344 547 929 107278 357 617 108284 662 908 109180 471
110327 38 760 991 111102 216 354 473 544 112975 113300 729 83 114597 976 115064 130 713 804 116451 681 117300 831 118145 73 299 590 666 93 818 977 119658 120564 726 69 979 121133 235 877 122027 446 83 872 123069 292 361 565 124024 339 642 891 125341 730 946 76 126600 127506 784 128150 208 422 609 31 802 129542 955
130225 131425 691 132316 554 133424 613 93 134201 737 135278 474 136122 79 307 543 94 951 137066 92 994 138170 632 76 139202 29 541
140143 141854 143112 846 144232 777 145182 798 146538 638 147085 148166 507 149104 760 78 150227 437 150015 705 8 152411 838 153084 174 591 704 942 154473 620 28 155166 526 927 156063 343 701 822 158241 622 1509276 971 160169 161636 162174 412 805 909 163099 495 509 35 164382 590 924 165322 502 166003 307 675 944 167179 239 456 57 168391 502 169089 239 817 170096 283 382 547 604 171826 910 172087 648 173049 282 738 174521 851 175902 176518 177078 838 178174 347 94 719 179182 533 740 180139 424 978 181047 182122 71 221 357 183309 717 947 184564 924 54

Wygrane po 100 zł.

516 1131 2575 3638 71 5816 6593 7014 8409 592 9631 863 11094 162 12137 13597 14187 843 15114 283 352 17542 18945 19604 809 20835 21195 741 22518 23306 887 24446 25225 412 910 26083 27614 775 921 28498 591 29709 909 31887 33183
40589 670 42469 43826 44483 906 45089 46511 769 47480 608 64 767 48630 710 49370 979 51188 531 53381 54481 598 55458 56837 57961 58010 834 913 60144 388 936 61084 195 62107 461 737 76 64678 984 65076 370 713 67117 715 946 68051 868 69440 515 795 71356 484 878 912 72390 548 73255 323 83
76688 77281 78117 79097 969 84481 81309 973 83295 84420 512 737 86046 387 87053 582 799 88162 92 314 972 89461 73 9067 91 554 92192 726 894 93716 800 94036 95761 96593 807 807397 833 98284 99392 652 100614 794 862 911 70 101360 96 103063 591 620 727 104530 669 798 107844 108932 109491 110078 196 556 605 84 1169 35 111831 112761 77 113240 380 853 976 114037 49 423 115024 599 116613 118897 120254 315 688 773 121061 138 44 234 833 122135 311 123090 576 705 124548 126656 127276 831 128144 129308.
130972 131319 556 992 132574 133419 134265 900 135135 387 136013 195 329 526 137142 475 139251 499 606 141411 677 142302 997 143181 572 144030 145252 787 146211 486 535 147191 394 930 149716 150371 541 710 151801 41 58 152060 863 -153009 198 220 397 153009 18 220 397 154344 713 995 155117 063 348 157120 736 848 159055 737 160372 991 162674 163281 405 65 164123 326 957 165216 795 860 961 166168 292 942 167371 553 169020 265 369 171497 173762 174041 198 175060 718 176005 128 899 982 177359 179713 180239 673 181909 182190 183511 29 184536.

Co słychać w Warszawie?

ZABÓJSTWO W PARKU „100 POCIECH".

W parku rozrywek „100 Pociech" (ul. Zygmuntowska) przy wejściu na drewnianą salę tańca stał elektrotechnik, czasowo zastępujący biletera, 29-letni Józef Suchoń (Witebska 3). W pewnej chwili, już pod koniec zabawy, na salę tańca usiłowało wejść bez biletów kilku podchmielonych mężczyzn. Suchoń nie chciał wpuścić „gapowiczów". Wówczas wynikła sprzeczka, a następnie bójka, w czasie której jeden z podchmielonych mężczyzn ugodził nożem w brzuch Suchonia, poczem wszyscy uciekli. Rannego przewieziono do pobliskiego szpitala Przem. Pańskiego, gdzie wkrótce zmarł.

W RADOŚCI ZASTRZELONO POLICJANTA.

W pobliżu stacji kolejowej Radość, 37-letni Józef Biniszewski, posterunkowy — komendant warty policyjnej w Radości, ubrany po cywilnemu, podążał w stronę stacji. W drodze padł strzał. Kula ugodziła Biniszkiewicza w brzuch. Ranny, mimo dotkliwego bólu, zdołał wyjąć rewolwer i wystrzelił dwa razy w stronę strzelającego, poczem dowlókł się do stacji. Na odgłos strzałów nadbiegli policjanci z warty i ujrzeli na drodze jakiegoś mężczyznę, postrzelonego w czaszkę. O wypadku zaalarmowano komendę policji powiatowej w Warszawie. Rannych: Biniszewskiego i zabójce — jak się okazało 27-letniego Władysława Jesiotra, mieszkańca wsi Zagóźdź, przewieziono najbliższym pociągiem do Warszawy. Lekarz Pogotowia skonstatował już śmierć Jesiotra. Pos. Biniszewskiego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala św. Ducha, gdzie nie odzyskawszy przytomności zmarł. Dochodzenie w toku.

ZAMACHY SAMOBÓJCZE.

Przy ul. Smoleńskiej 13, otruła się kwasem solnym 22-letnia Bronisława Szarlejowa, przy mężu, zam. tamże.

34-letnia Fajga Fajersztejnowa, przy mężu (Radom), otruła się kreozotem w bramie domu Nalewki 21. Desperatom pomocy udzieliło Pogotowie, poczem Szarlejową przewiozło do szpitala Przemienienia Pańskiego.

Wystrzałem z rewolweru w głowę pozbawił się życia Mikołaj Szuten, zam. w Chotomowie, gm. Jabłonna. Przyczyna samobójstwa narazie nie ustalona.

W ruinach pałacyku Marysieńki w Wilanowie znaleziono wisielca lat około 65. Przy denacie nie znaleziono żadnych dokumentów.

Stwierdzono, że znalezioną pod parkiem Młocińskim topielicą była samobójczyni 20-letnia Anna Gotowska, służąca (Mokotowska 57), nieuleczalnie chora.

PRZY PRACY.

W fabryce pudełek przy ul. Mireckiego w czasie obsługiwania maszyny, odniosła rany prawej ręki Kępińska Janina, lat 39 (Prosta 34).

POBÓR ROCZNIKA 1914.

W poniedziałek, 24 b. m. winni stawić się przy ul. Stalowej 73: w komisji poborowej Nr. 1, poborowi zamieszkali w 3 i 4 dzielnicach XXVI komisarjatu P. P., w komisji Nr. 2, zam. w 8 i 9 dzielnicach VI kom. P. P., w komisji Nr. 3, zam. w 15 i 16 dzielnicach V kom. P. P., wreszcie w komisji Nr. 4, zam. w 5 i 6 dzielnicach XIX-XXII komisarjatów P. P.

448 RUDER.

Tow. reformy mieszkaniowej, badając zagadnienie ruder w Warszawie, otrzymało od urzędu inspekcyjno - budowlanego Zarządu Miejskiego dane, że w Warszawie istnieje, specjalnie w 9, 10 i 13 komisarjatach P. P. około 200 niezarejestrowanych pod tym względem budowli, które wymagają zburzenia. Pozatem we wszystkich pozostałych komisarjatach istnieje 248 objektów, które, ze względu na bezpieczeństwo publiczne, wymagają zburzenia; wobec słabego rozwoju ruchu budowlanego sprawa ta jest nieaktualna.

SPRAWOZDANIE NADZORCY ELEKTROWNI.

Ze sprawozdania nadzorcy Elektrowni inż. A. Kühna wynika, że w stosunku do abonentów dawny zarząd elektrowni nie przestrzegał warunków umowy koncesyjnej; nie wydawano abonentom odpisów umów na dostawę energji elektrycznej., schemat umów z abonentami nie odpowiadał ściśle warunkom koncesji, w umowach nie podawano cen obowiązujących, opłatami stemplowemi obciążano abonentów, abonentom, którym nie wypadał rabat, nie posyłano rocznych obrachunków, abonentom korzystającym ze specjalnych stacyj transformatorowych, wliczano do spożycia straty transformatora; innym znów abonentom obliczano zbyt niskie rabaty.

Dopiero w 1934 r., na skutek zorjentowania się abonentów i zgłoszenia masowych reklamacyj, elektrownia przeprowadziła przeliczenia wstecz i zwróciła abonentom dobrowolnie 1.215.504 złote 43 gr. (B.I.P.).

Wyścigi konne

ZAPISY NA DZIŚ.

Gon. 1. 1600 zł. dla 4-l. i st. og. i kl. Dyst. 2100 mtr. Flit, Barka, Kinga B.W., Lorraine, Maja III.

Gon. 2. 1400 zł. dla 3-l. i st. og. i kl. Dyst. 1600 mtr. Tour de Valse, Menada, Achmed, Parys II, Tosca, Handicap, Gravelotte, Solwegja, Kartagina.

Gon. 3. 1400 zł. dla 3-l. i st. og. i kl. Dyst. 1600 mtr. Anteusz, Fanega, Madelon II, Espanola, Dell, Bonne-Aventure, Ilonka, Pogrom II, Regent.

Gon. 4. 7000 zł. Gonitwa z płotami dla 4-l. i st. koni. Dyst. 3600 mtr. Nurt, Rustan, Fulgor, Valibal, Gordon, Prince Galahad, Minerwa II.

Gon. 5. 2200 zł. dla 4-l. i st. og. i kl. Dyst. 1800 mtr. Los, Ingusz, Temida, Wicher III, Satrapa, Momus II, Mr. Pinch, Jumar.

Gon. 6. 3000 zł. dla 4-l. i st. og. oraz 4-l. kl. Dyst. 1600 mtr. Gentry, Los, Jawor III, Nord, Frajer, Galahad, Macedonja, Dalaj Lama.

Gon. 7. 1800 zł. dla 4-l. i st. og. i kl. Dyst. 1600 mtr. Qui pourras? Struna, Klaudja, Fenomen, Japonja II, Berggeist II, Kabira, Kord, Libacja, Violetta.

Gon. 8. 2000 zł. dla 3-l. og. i kl. Dyst. 1800 mtr. Metropol, Roret, Tajada, Gobelin, Arcachon, Lauma, Lorenzo, Łysa Góra, Sarmata, Inka.

Gon. 9. 2400 zł. dla 3-l. og. i kl. Dyst. 2100 mtr. Ney, Kawaler Różowy, Tamano, Irak, Galkar, Luna, Keen.

TYPY NASZEGO SPRAWOZDAWCY

1. Lorraine, Kinga B. W.
2. Tosca, Gravelotte, Kartagina.
3. Pogrom II, Anteusz, Ilonka.
4. Valibal, Rustan, Fulgor.
5. Jumar, Los, Temida.
6. Los, Jawor III, Nord.
7. Klaudja, Berggeist II, Struna.
8. Łysa Góra, Gobelin, Roret.
9. Irak, Ney, Galkar.

Co usłyszymy w Radjo?

SOBOTA, 22 czerwca.

6.30 „Kiedy ranne wstają zorze". 6.36 Gimnastyka. 6.50 Płyty. W przerwie o godz. 7.20 Dziennik poranny, oraz pogadanka sportowo - turystyczna. 8.05 Audycja dla poborowych. 8.25 Wskazówki praktyczne. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał Marjacki. 12.03 Wiadomości meteorologiczne. 12.05 Dziennik południowy. 12.15 Zespół salonowy P. Rynasa i Z. Ledermana. 13.00 Chwilka dla kobiet. 13.05 Płyty. 14.30 Płyty.

15.15 Przegląd giełdowy. 15.25 Nasz handel morski. 15.30 Słuchowisko dla dzieci młodszych p. t. Nowe przygody Janka Wędrowniczka— B. Hertza. 16.00 Skrzynka techniczna. 16.15 Mała orkiestra P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego. 16.50 Codzienny odcinek prozy: „Sarenka Naluku" (nowelka rumuńska) C. Petrescu. 17.00 Dla naszych letnisk i uzdrowisk — koncert w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. St. Nawrota z udziałem T. Zygadło (skrzypce). 18.00 Poradnik sportowy. 18.10 Minuta poezji; Kazimierz Wierzyński: „Amundsen". 18.15 Cała Polska śpiewa. 18.30 Przegląd wydawnictw. 18.40 Życie kulturalne i artystyczne stolicy. 18.45 Płyty. 19.15 Koncert reklamowy. 19.30 Nasze pieśni — recital śpiewaczy E. Bendera. Przy fortepianie prof. L. Urstein. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Poznajmy przepisy finansowo-rolne — wygł. inż. F. Zoll. 20.10 W muzykalnej rodzinie — wieczór nokturnów i romansów. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski". 21.00 Audycja dla polaków zagranicą. 21.30 W góry, w góry, miły bracie — koncert w wyk. orkiestry symfonicznej P. D. pod dyr. J. Ozimińskiego. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.10 Audycja muzyczno - słowna. 22.30 Mała orkiestra P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego. Wprzerwie o godz. 23.00 Wiadomości meteorol. dla komunikacji lotniczej.

Kwiaty i gzymzy

Pan prezydent Warszawy Starzyński zainicjował na wiosnę tego roku wielką akcję p. n. „Warszawa w kwiatach".

Pan prezydent Starzyński był zagranicą i widział, że miasta zagraniczne toną w kwiatach i zieleni, wobec czego zapragnął ukwiecić i umaić także Warszawę.

Akcja p. Starzyńskiego dała pewne wyniki. Przybyło trochę balkonów ukwieconych, na niektórych ulicach urządzono trawniki, przed wieloma oknami zawieszono skrzynki z ziemią, a na wielu odrapanych murach zaczęło pnąć się dzikie wino.

Pięknie!

Ale oto na jednym z balkonów przy ul. Pańskiej — nie wiem, czy już ukwieconym czy jeszcze nie ukwieconym — zabity został człowiek przez gzyms, który oberwał się z pod dachu domu.

Zachodzi pytanie, czy nie było pilniejszą sprawą wszcząć akcję odnawiania domów, jak to uczynił w roku 1928 ówczesny Minister Spraw Wewn. gen. Składkowski?

Od roku 1928-29, kiedy to z racji oczekiwanego przyjazdu cudzoziemców na Pewukę, odnowiono większość domów, nic w tej sprawie więcej nie zrobiono. Fronty domów zdążyły znowu poczernieć, gzymsy obrywają się i zabijają ludzi, a przecież kamienicznicy pobierają obecnie pełne komorne przedwojenne i niema powodu oszczędzać ich. Przymusowe odnawianie domów i to nietylko frontonów, lecz także oficyn i klatek schodowych nadałoby stolicy estetyczniejszy wygląd i przyczyniłoby się do podniesienia zdrowotności jej mieszkańców. Czy Warszawa ma być uprzątnięta tylko wówczas, gdy spodziewany jest przyjazd cudzoziemców?

Stan większości warszawskich podwórz i klatek schodowych w domach urąga najprymitywniejszym pojęciom o higjenie.

Podobno istnieją w stolicy jakieś komisje sanitarne, ale na czem polega ich działalność—Bóg raczy wiedzieć. Jedno jest pewne, że do podwórz i wnętrz domów nigdy nie zaglądają i nie wiedzą, jak przedstawia się stan sanitarny w większości domów warszawskich.

Gdyby Zarząd miasta zainicjował akcję odnawiania domów tak, jak to było w r. 1928-29, miałaby ta akcja jeszcze ten skutek, że kilka tysięcy robotników znalazłoby pracę przez kilka miesięcy, co w pewnym stopniu przyczyniłoby się do ulżenia kryzysowi trapiącemu rodziny robotników budowlanych, którzy wskutek nikłego ruchu budowlanego nie wszyscy znaleźli zatrudnienie na budowlach.

Mamy obecnie koniec czerwca. Do końca października jest jeszcze przeszło cztery miesiące, przez które można wiele jeszcze zrobić.

Wiec robotników przemysłu spożywczego

W niedzielę, dn. 23 bm., o godz. 10 rano, w podwórzu przy ul. Wareckiej 7, odbędzie się WIEC ROBOTNIKÓW PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO. w sprawie najaktualniejszych spraw.

Robotnicy, stawcie się licznie.

30-lecie pracy artystycznej Stefana Jaracza

Wielka uroczystość w Teatrze Wielkim

W poniedziałek 1 lipca w Teatrze Wielkim odbędzie się uroczystość jubileuszu 30-letniej pracy scenicznej Stefana Jaracza.

Na widowisko pod nazwą „3 wieki w dworze polskim" złożą się fragmenty: „Zemsty", „Turonia" i „Rodziny", będzie więc okazja do podziwiania Jaracza, w jego mistrzowskich kreacjach Rejenta Milczka, Szeli i Lekcickiego.

Bilety zawczasu nabywać można w Teatrze Aktora, w biurze „Icar" i w Kasie Teatralno - Koncertowej.

Co grają w teatrach?

TEATR ATENEUM (Czerwonego Krzyża 20) zdobył największy sukces w tym sezonie graną obecnie komedją muzyczną „Mądra mama".

TEATR WIELKI: Sobota „Hr. Luxemburg".

Niedziela IV przedstawienie Festiwalu Opery Włoskiej: op. Rossini'ego „Cyrulik Sewilski".

TEATR NARODOWY. Dziś „Wachlarz Lady Windermere".

TEATR POLSKI: Ostatnie trzy dni po cenach do połowy zniżonych „Wyzwolenie" Wyspiańskiego.

We wtorek 25 czerwca premjera komedji „Król" Flersa i Caillaveta.

TEATR MAŁY: Ostatnie dwa przedstawienia, przed zamknięciem Teatru na okres wakacyjny komedji B. Winawera „Obrona Keysowej".

TEATR NOWY. Dziś angielska sztuka F. i A. Stuartów „Szesnastolatka".

TEATR LETNI. Dziś farsa muzyczna „Ty to ja" w opracowaniu J. Tuwima.

TEATR AKTORA: codziennie „Chory z urojenia".

TEATR KAMERALNY: Dziś pod kierunkiem reżyserskim Karola Adwentowicza sztuka w 4-ch aktach Marceliny Grabowskiej p. t. „Sprawiedliwość".

TEATR „COMOEDIA": Codziennie o 8 min. 15 sensacyjna sztuka Kruczkowskiego „Bohater naszych czasów".

TEATR NA KREDYTOWEJ. Codziennie o godz. 8-ej po cenach zniżonych „Typ A".

INSTYTUT REDUTY. Dziś komedja A. Cwojdzińskiego „Teorja Einsteina" w reżyserji Osterwy.

TEATR REWJI MIGNON. Dziś rewja „Raj za 100 złotych".

Co wyświetlają kina?

ADRIA: „Hrabia Monte Christo".

APOLLO: „Bengali".

APOLLO
POCZ. SEANSÓW CODZIENNIE g. 12, 2, 4, 6, 8, 10
DOZWOLONY
BENGALI
w roli gł. GARY COOPER, FRANCHOT TONE, RICHARD CROMWELL

AKRON: „Walka o prawdę" i „W krainie snów".

ANTINEA: „Czarna perła" i „Wielka Komedja".

AMOR: „Twe usta kłamią" i „Flip i Flap w Legji".

AS: „Noc cudów" i dodatki.

ATLANTIC: „Pościg za cieniem".

ATLANTIC
Zupełna nowość na ekranie!
POŚCIG za CIENIEM
Reżys. W. S. VAN DYKE'A
W rol. gł. WILLIAM POWELL, MYRNA LOY
CENY (z dodatkiem) PARTER: zł. 2.— BALKON: 1.09 ULGOWE: 1.50

COLOSSEUM: „Dama i bokser" i „Muszę być młody".

COLOSSEUM MAŁE: „Poskromiciel" i „Kocha, lubi, szanuje".

CORSO: „Czarna perła" i rewja.

CAPITOL: „Urwis" i „Scampolo".

CAPITOL p. 4 W niedziele i święta 12 i 2.
DOLLY HAAS
PAWEŁ HÖRBIGER
w uroczej komedji w/g Micodemiego
URWIS z WIEDNIA
SCAMPOLO

CASINO: „Niedokończona symfonja"

9-ty tydzień — Dozwolony
NIEDOKOŃCZONA SYMFONJA
CASINO p. 6 — Ulgi ważne

CZARY: „Miłość cowboya" i Buster Keaton.

FAMA: „Malowana zasłona" i „Ja mam temperament".

FILHARMONJA: „Powrót Frankensteina".

FORUM: „Kleopatra" i „Król cyganów".

FLORIDA: „Miasto widm" i „Flip i Flap".

HELJOS: „Ludzie w bieli" i „Slim".

ITALJA: „Wróg we krwi" i rewja.

KOMETA: „Czerwony sułtan" i rewja.

Kino-Teatr KOMETA
Chłodna 49, tel. 6.48-51
Pocz. 4, 6, 8, 10
DZIŚ
„CZERWONY SUŁTAN" (Abdul Hamid)
Dzieje krwawego tyrana Wschodu, człowieka który był największą zagadką Europy!
NA SCENIE REWJA

LOS: „Dzielny chłopiec".

LUX: „Pieśń kozaka".

MAJESTIC: „Szczęście na ulicy".

majestic p. 6-8-10
JEN PARKER
SZCZĘŚCIE NA ULICY
PARTER 2.20 BALKON 1.09
Dla młodzieży wszystkie miejsca 1.09

MASKA: „Świat się śmieje" i film polski.

MEWA: „Wyspa skarbów" i „Tajemnica małej Shirley".

MIEJSKI: „Tarzan nieustraszony".

Kino MIEJSKIE
Hipoteczna 8
Pocz. 6, 8, 10
Święta 4, 6, 8, 10
„Tarzan nieustraszony"
Buster Grabbe
Ceny zniżone

MUCHA: „Niepotrzebne dziecko" i „Noc dla ciebie".

OKO PRASKIE: „Miłość Fräulein Doctor".

OKO PRASKIE
Miłość Fräulein Doctor
i dodatki

PALACE: „Miłość w aucie" i „Hopla".

Parter 90 gr. PALACE Chmielna 9 Balkon 65 gr.
Miłość w aucie
(Annabela — Jean Murat)
HOPLA!
W rol. gł. Klara Bow

NOWA TOMBOLA: „Wiosenna parada" i „Księżniczka przez 30 dni".

POPULARNY: „Toreador i kobiety", „Czarna Venus" i rewja.

PETIT TRIANON: „Nana" i „Pan bez mieszkania".

PAN: „Księżna i chłopiec hotelowy".

PAN p. 6—8—10 W niedz. i św. p. 12,2,4,6,8,10.
Bing CROSBY
Kitty CARLISLE
w pikantnej komedji Paramountu
Wielka Księżna i Chłopiec Hotelowy
w/g A. SAVOIRA.

PROMIEŃ: „Królowa niewolników" i „Powrót Szerloka Holmesa".

PRAGA: „Zuzu" i „Azef".

ROXY: „Dwie sieroty".

KINO „ROXY"
Wolska 14
Dziś główny film
Dwie sieroty
i aktualności
Ceny od 54 gr.

RIALTO: „Mężczyźni w niebezpiecznym wieku".

RIVIERA: „Młody las".

STYLOWY: „Mała mateczka" z Fr. Gaal.

STYLOWY
p. 4-6-8-10
„MAŁA MATECZKA"
FRANCISZKA GALL
Bohaterka „Csibi" i „Piotrusia"
w najnowszej i najlepszej kreacji
W niedzielę o 12 i 2 PORANKI

SOKÓŁ: „Dla ciebie śpiewam" z Kiepurą.

SFINKS: „Turbina 50.000" i „Dobroczyńca ludzkości".

ŚWIATOWID: „Nie chcę wiedzieć, kim jesteś".

„SWIATOWID" Pocz. 4



Muzyka ROBERT STOLZ
W rol. gł. LIANA HAID, GUSTAW FROHLICH

TON: „Siostra Marta jest szpiegiem".

UCIECHA: „Dobra wróżka".

UNJA: „Zaldewie wczoraj" i rewja.

Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW NIEMYSKI.

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.